

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

Dziś: Maurycego Męcz.
Wtorek: Tekli Panny M.
Środa: N. M. P. od wykupu niewolników
Czwartek: Aurelii P. i Kleofasa.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód księżyca o godzinie 7 minut 31 w.
Zachód 5 13 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 1 cali 10.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 46.
Zachód 5 58
Długość dnia godzin 12 minut 12.
Ubyło 4 23

Piatek: Cypriana M. i Justyny P. M.
Sobota: Kosmy i Damiana M.
Niedziela: Wacława Króla Męcz.
Poniedziałek: Michała Archaniola.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Po zupełnej restauracji kościoła Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprowadzone zostało w dniu wczorajszym przez JE. arcybiskupa Popiela nabożeństwo. Sumę odprawił rzeczony arcybiskup w odpowiedniej asyście i wobec liczego duchowieństwa. Wczoraj właśnie przypadał odpust z tytułu pamiątki poświęcenia kościoła pp. wizytek w roku 1761-ym.

— Jutro przypada pamiątka św. Tekli panny i męczenniczki; obchodzona ona będzie na bożeństwem z zupełnym odpustem w kościołach:

św. Marcina (po-augustjańskim) i
św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) — w dniu 28-ym b. m., to jest w nadchodzącą niedzielę.

— W dniu jutrzejszym ku czci św. Tekli odprawiona będzie w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie 10-ej zrana, solenna wotywa przed ołtarzem uroczystej świętej.

Przegląd polityczny.

Wybory do sejmiku chorwackiego, rozpoczęte w d. 16-ym b. m. ukończyły się w d. 19-ym. Ostateczny ich wynik przedstawia się jak następuje: wybrano członków stronnictwa narodowego, uznającego dzisiejszy stosunek prawnopolityczny Chorwacji w odniesieniu do Węgier, 39; serbów 30, zwolenników Starzewicza 24, niezawisłych 13, dzikich 3. Stronnictwo rządowe składa się z dwóch pierwszych kategorii, liczy przeto głosów 69. Skład ostatniego sejmiku przedstawiał się w sposób następujący: stronnictwo narodowe liczyło 64 głosów, stronnictwo Starzewicza 17, opozycja niezawisła 15, dzicy 14. Jak przekonywamy się z cyfr powyższych, rząd, reprezentowany przez młodego bana, hr. Küen Hederwary, będzie mógł oprzeć się na tej samej, o paręle domandatów wzmocnionej większości, która wszakże w połowie niemal składa się będzie z przedstawicieli ludności serbskiej. Gdyby przewódcom chorwackiego stronnictwa narodowego nie powiodło się było w ubiegłej sesji zaspokoić życzeń serbów przez przyznanie im żądanej samorządu, dzisiaj sprawa tego stronnictwa, a z niemi i ugody chorwacko-węgierskiej stanęłaby na pochyłości. Stronnictwo pośrednie Mrazowicza, udające umiarkowanie, osłabło znacznie; przewódcy jego De-

renczin i Wojnowicz upadli przy wyborach. Również znikła prawie ze szczytem grupa tzw. posłów „dzikich”, tj. niekrepujących się w przekonaniach swoich żadną solidarność klubową. Rzeczywistym tryumfotorem chwili jest p. Starzewicz, który zgromadził pod swoim sztandarem 24 posłów, tj. prawie piątą część ogólnego składu izby, liczącej 110 głów. W ubiegłej sesji zasiadało w sejmie tylko 17 jego zwolenników, którzy stanowili przeto zaledwie siódmą część składu izby.

Z obliczeń tych wypada, że sprawa dzisiejszego ustroju prawnopolitycznego w Chorwacji poniosła dotkliwą porażkę a żywioły rewolucyjne wzięły górę. Potrzeba i to uwzględnić, że organa rządowe bezwzględnie śpieszyły z wszelką prawną a może i nieprawną pomocą kandydatom stronnictwa narodowego, podczas gdy Starzewicz na usługi swoje miał tylko ideę zerwania umowy chorwacko-węgierskiej. Widać, że idea ta w Chorwacji jest popularną i tworzącą, skoro pod wezwaniem jej można było zwyciężyć. Przybywa przeto ważny czynnik w dziejach wewnętrznych Austrii: rewolucjonizowanie Chorwacji. Rząd węgierski obaczy się zapewne rychło w konieczności rozwiązania nowego sejmiku zagrzebskiego, gdyż wątpliwość o tem nie można, że p. Starzewicz, jak skończył skandalem parlamentarnym, tak zacznie nim przysłać sesję. Ponieważ zaś niepodobna dawać stałej kwatery żandarmom w izbie sejmowej, przeto energiczny ban chorwacki przeniesie zapewne rozwiązanie sejmiku nad rolę przysięganego świadka ustawicznych brutalstw p. Starzewicza i jego towarzyszy. Ponieważ zaś — o czem dziś wątpić trudno — przyszłe wybory wydadzą plon tenże sam, co obecne, nastąpi chyba w dalszej konsekwencji zawieszenie na dłuższy czas swobód konstytucyjnych w „trójjedynem królestwie”. Ze ztąd już bardzo blisko do rewolucji, to pewno. Społeczność tamtejsza jest widocznie rozgorączkowana do temperatury wrzenia, jeżeli nawet oburzające burdy parlamentarne p. Starzewicza nie zdołały jej zniechęcić do jego programu.

Stany niderlandzkie zebrały się dnia 15-go b. m. na sesję poświęconą głównie rewizji konstytucji, która okazała się konieczną, już choćby ze względu na sprawę rejencji. Dekret królewski z dnia 5-go

sierpnia r. b., który na wypadek zgonu monarchy naznacza królową Emmę rejentką państwa a koronę powierza córce, księżniczce Wilhelminie, okazał się niepraktycznym. Opinia publiczna uważa to za rzecz niewłaściwą, aby w danym razie dzisiejsza królowa wchodziła w pewien stan zależności poddańczej od córki. Być może przeto, iż sama królowa Emma powołana zostanie do zajęcia tronu na wypadek śmierci króla Wilhelma, która zresztą nie jest przewidywaną. Podniesienie sprawy rewizji konstytucji wywołała w pewnych kołach narodu holenderskiego agitację za wprowadzeniem systemu powszechnego głosowania. Minister spraw wewnętrznych, Heemskerck, odpowiedział wszakże deputacji stowarzyszeń liberalnych, która przybyła doń z przedstawieniem, w tym duchu, iż nie widzi potrzeby wprowadzenia rzeczonoego systemu w Holandji.

Od kilku dni krąży znowu pogłoski w Paryżu o wstąpieniu pośrednictwa stron trzecich w sporze francusko-chińskim. Organa rządowe zastrzegają się przeciw prawdomówności tych pogłosek, a *Temps* zapewnia, iż p. Ferry nie zamierza rzec się okupacji pewnych punktów, ważnych pod względem strategicznym lub ekonomicznym, których posiadanie będzie stanowiło dla Francji rękojmię otrzymania od Chin żądanej kontybutcji. *Temps* dowodząc, że tylko „wojna represaliów” może Francję najskuteczniej do pożądanego celu doprowadzić, zachęca więc do akcji w tym kierunku a rozumowania swoje popiera powagą byłego posła hiszpańskiego w Madrycie, p. Sinibaldo de Mas. *Journal des débats* doradza natomiast, zagrożenie Pekinowi przez owładnięcie kanałem wodnym wzdłuż rzeki Yan-tse-Kiang, którego dowożona jest wszelka żywność do stolicy chińskiej. P. Sinibaldo de Mas twierdził jednak, że w Chinach rząd nie troszczy się nigdy o to, czy naród ma co do ust włożyć!

Temps zamieścił artykuł p. t. „Oszustwa chińskie”, skreślony przez osobę, która w Szanghaji od pewnego dyplomaty chińskiego dowiedziała się wielu rzeczy, rzucających nowe światło na fazy chińsko-francuskiego zatargu i na ogólny stan rzeczy w niebieskiem państwie. Rzeczoznawca ów twierdzi, że, polityka chińska w całym toku rzeczonoj sprawy była odbiciem wewnętrznej walki, wrzącej w Chinach

Reakcja w pojęciach o cholery.

S. p. *Bacillus choleryczny*. — Historia jego sławy i upadku. — Dymisja dra Fauvela, jego następcę dr Proust. — Polemika Virchow'a z Pettenkoferem. — Raj mikrobów. — Mowa Guérin'a. — Kordon niesanitarny. — Czem się różni cholera sporadyczna od epidemicznej? — Akademia belgijska. — Nowe badania Straussa i Roux. — Mowa dra Petera. — Dr Koch przeciw warszawskiemu Towarzystwu lekarskiemu. — Szezepienie cholery. — Telegram dra Nicati i Rietscha. — Choroba i śmierć *Bacillusa*.

Paryż dnia 17-go września r. 1884-go.

Nie mogę się opędić pewnemu wzruszeniu, rozpoczynając dzisiejszą pogadankę...

Istota, która sławą swoją napelniała świat cały, której imię wszyscy mieli na ustach, przed której potęgą, wczoraj jeszcze, wszyscy drżeli, w której obronie pewne towarzystwo naukowe nadstawiało swych pleców... już nie żyje!

Bacillus-Przecinek, dwóch imion, *Choleryczny* skończył dni swoje.

— Jakto? czy cholera ustała?

— Cholera, niestety! nie ustała, owszem, krzawi się; ale *Bacillus choleryczny* już nie ma.

— Zkądże tak nagle? co mu było?..

— Lekarze orzekli, że zgubiła go *dyspepsja logiczna*...

— Szczególna jakaś choroba!

Wszakże wczoraj jeszcze mówili, że tylko nieznaną przedmiotowi mogą wątpić o jego siłach...

— Tak... ale sekcja wykryła, że nie mógł żyć dłu-

żej; miał *premissy* podziurawione, a *konkluzje* całkiem rozdęte...

— Gdzież go pochowają?

— W *Archiwach omyłek lekarskich*.

— Czy aby będzie miejsce?

— Będzie... Własnie jedną s. p. *Odezwe* przeniesiono do aktów pewnego Towarzystwa naukowego. Powiadają, że dr Pettenkofer będzie miał mowę pogrzebową...

— No, no! Zawsze mówiłem, że ten podwinięty ogonek, to zły znak... Ale, żeby tak prędko!

I ja nie myślałem, żeby tak prędko, ale pokazując, że logika ma jeszcze prawo do bytu na świecie — nawet w patologji.

*

Kiedy dr Koch nadsyłał swoje raporta, naprzód z Egiptu a następnie z Indji, nikt w Europie nie miał możności sprawdzenia jego spostrzeżeń. Znanie zresztą imię autora pozwalało wierzyć mu na słowo. Ale wierzyć na słowo można odnośnie do *faktów*, nie zaś odnośnie do *teorii*. Minęły już te czasy, kiedy o wartości teorii decydowała *powaga* autora. Ponieważ zaś w raportach dra Kocha wnioski wyprowadzane z faktów były nieścisłe i jednostronne, pozwoliłem sobie te błędy wykazać, dochodząc do rezultatu, iż właśnie z tego co dr Koch odkrył, wynika, iż rozwój *bacillusa* przecinka wcale nie jest *przyczyną* choroby, lecz tylko *towarzyszącym* chorobie *objawem*, że prawdopodobnie objaw ten nie jest nawet stałym i że wszystkie odkrycia dra Kocha nietylko materialnej zarazy nie tłumaczą, ale raczej jej *przeczą*.

Wiadomo jaką burzą ściągnęła na mnie ta krytyka

w obozie kontagjonistów. Ale niedługo czekałem na poparcie... Gdybym był miał władzę nakazania powagom medycznym w Europie, ażeby mi dostarczyły faktów na moją obronę — nie żądałbym więcej nad to, co mi same dostarczyły dobrowolnie.

Reakcja przeciw mikrobom cholerycznym zaczęła się prawie jednocześnie we Francji, w Belgji i w Niemczech. Pierwszy, który do niej dał hasło, padł ofiarą. Zakrzyczano go, zdeptano i wysmiano. A jednak na tydzień przedtem, ten sam człowiek był powagą w epidemiologii! Mówię o drze Fauvelu, naczelnym inspektorze służby sanitarnej w Paryżu.

Zapewnienie jego, że cholera tulońska — jako nie azjatycka — nie będzie się krzewiła, nie sprawdziło się i popularność Fauvela upadła. Ponieważ zaś odrzucając zarazę materialną, prześlepił zarazę nerwową, nie miał nic na swoją obronę; a przytem, nawet z własnego stanowiska, postąpił nierozważnie; bo choćby cholera tulońska była dziełem wyłącznie miejscowych warunków gruntu, to i tak nie można było być pewnym, iż tych samych warunków nie znajdzie we Włoszech lub w Hiszpanji, i nie należało bawić się w przepowiednie, ufając zbyt szczerze zastarzałemu podziałowi na cholere sporadyczną i epidemiczną. Ale bądźco bądź powaga Fauvela i stanowczość z jaką wystąpił, wiele się przyczyniły do odwagi, na jaką się zdobyła Akademia paryska, oświadczaając się w swojej uchwale z dnia 15-go lipca, a zgodnie z radą Fauvela przeciw kwarantannom lądowym, przeciw dezynfekcji podróżnych i bagażu.

Fauvel upadł — ale rzucił iskry na ten stos zabobonów i rutyny, który prędzej czy później spłonąć musi. Na razie jednak tradycja zwyciężyła. Miej-

między stronictwem postępowym narodowo-chińskim i wstecznym tatarskim. Na czele pierwszego stoi Li Hung Czang, drugim kieruje pamiętny Europejczyk markiz Tseng. To ostatnie stronictwo wywołało katastrofę pod Bak-lé i przypisało potem całą winę Li Hung Czangowi, twierdząc, że on to naumyślnie zaniedbał uwiadomić rząd w Pekinie o ułożonych z kapitanem Fournierem terminach opróżnienia przez wojska chińskie twierdz w Tonkinie. Li Hung Czang pod grozą oskarżenia ratował się, pokazując wielkiej radzie (Tsung-li-Yamen) swój egzemplarz traktatu tientsińskiego, w którym terminy owe były przekreślone ołówkiem. Tego egzemplarza nie odważył się wszakże pokazać ani admirałowi Lépésowi, ani francuskiemu konsułowi w Pekinie panu Semalle. Li Hung Czang pragnął ma upokorzenia Chin, celem wywołania rewolucji wewnętrznej w duchu reformy.

Br. Z.

Przemysł cukrowniczy.

Wobec zupełnego braku opracowań statystycznych, któreby w sposób wyczerpujący i naukowy przedstawiały stan danej gałęzi produkcji krajowej, z prawdziwą przyjemnością bierzemy do ręki dzieło, stanowiące dodatni pod tym względem wyjątek.

Mówimy tu o wybornym „Roczniku przemysłu cukrowniczego”, wydawanym przez Towarzystwo techniczne kijowskie ze współudziałem departamentu podatków niestałych i pod główną redakcją inżyniera Tolpygina.

Opiszmy najpierw samą książkę.

Ostatni, świeżo wydrukowany „Rocznik” obejmuje dane, dotyczące kampanji r. 1882/3 i dzieli się na 4 części.

W pierwszej znajdujemy dokładny wykaz alfabetyczny zakładów cukrowniczych, z opisem ich położenia geograficznego, warunków komunikacyjnych, oraz z podaniem właścicieli i składu administracji.

Druga część zawiera właściwą statystykę przemysłową, a więc dane o ilości zakładów, obszarze plantacji, produkcji buraków, cyfrze produkcji fabryk, liczbie robotników itd., przy czem działalność każdej cukrowni jest tu przedstawiona z matematyczną ścisłością.

Część trzecia opisuje maszyny i narzędzia, jakimi posilkują się fabryki w produkcji; dział ten, w całym „Roczniku” najobszerniejszy, daje dokładne pojęcie o postępach technicznych, dokonanych przez cukrownictwo w badanym okresie.

Wreszcie w części czwartej ugrupowano wiadomości rozmaite, a więc statystykę wywozu i dowozu cukru, rozporządzenia rządu dotyczące przemysłu cukrowniczego, przepisy akcyzowe, ustawy towarzystw cukrowniczych nowozałożonych i zmiany w ustawach fabryk już istniejących, listę urzędników akcyzy we wszystkich okręgach akcyzowych, statystykę akcyzy opłacanej przez cukrownie, bilanse towarzystw cukrowniczych, szczegóły o towarzystwie kijowskim wzajemnej asekuracji zakładów cu-

krowniczych, statystykę cen cukru, biuletyny tygodniowe handlu cukrem na giełdzie kijowskiej, wiadomości o urzędnikach fabrycznych w podziale według narodowości i wykształcenia fachowego, oraz statystykę ogólną produkcji cukru.

„Rocznik” kończy obszerny skorowidz alfabetyczny. Jak widzimy, wydawnictwo techników kijowskich zaleca się systematycznością i wyczerpującym objęciem przedmiotu.

Czy nasze Towarzystwo popierania przemysłu i handlu podejmie kiedy podobną pracę dla rozmaitych działów przemysłowości krajowej?

Poznawszy układ książki, z kolei zajrzyjmy do jej treści.

W kampanji ubiegłej w całym państwie funkcjonowało ogółem 235 zakładów cukrowniczych, których głównym ogniskiem są gubernje południowo-zachodnie: kijowska (66 fabryk), podolska (47) i wołyńska (11). Po okręgu południowym drugie miejsce zajmuje Królestwo Polskie z 40-ma fabrykami, których znowu punkt ciężkości znajduje się w gubernji warszawskiej, liczącej 19 zakładów. Ostatnią wreszcie grupę tworzą gubernje wschodnie, obejmujące 71 cukrowni. Do wszystkich 235 cukrowni dostawiono 23,320,526 berkowców buraków, mianowicie na cukrownie południowo-zachodnie 13,235,167 berkowców, Królestwa Polskiego 4,489,361 i pozostałe 5,595,998; z tej sumy ogólnej do produkcji użyto prawie 98%.

Produkcja cukrownicza ubiegłej kampanji wyraża się następującymi cyframi. Dostarczono 12,876,469 pudów mączki, 2,082,211 pud. rafinatu, 103,138 p. cukru żółtego i 10,482 p. patoki. W tej liczbie cukrownie południowe dały 8,361,603 pud. mączki i 533,196 p. rafinatu, cukrownie Królestwa 979,696 pud. mączki i 1,322,336 pudów rafinatu, pozostałe 3,535,170 pudów mączki i 226,697 pudów rafinadu.

W kampanji roku 1882/3 cukrownictwo zatrudniało ogółem 91 674 robotników, mianowicie 70,983 mężczyzn, 13,156 kobiet i 7,535 dzieci; w cukrowniach południowych pracowało 50,530 robotników, Królestwa 16,665.

Obroty handlu cukrem z zagranicą są bardzo skromne. W r. 1883-im przywieziono przez komory granicy europejskiej 30 pudów mączki i 8,113 p. rafinatu, wywieziono zaś 48,666 p. 25 f. mączki i 38 p. 3 f. rafinatu. Najwięcej wywozi komora petersburska 32,637 p. i ryska 11,821 p. Nasze komory wykazują pozycję najskromniejszą, przez aleksandrowską np. przeszły zaledwie 4 pudy, przez sosnowicką 12 pudów.

Wszystkie fabryki opłaciły skarbowi 8,771,319 rs. 34 kop. akcyzy, w tej liczbie warszawskie 1,125,826 rs., kaliskie 207,574, kieleckie 80,416, łomżyńskie 41,851, lubelskie 88,311, piotrkowskie 52,527, płockie 92,317, radomskie 108,033 i siedleckie 36,358 rs., najwięcej akcyzy opłaca gubernja kijowska—2,410,050 rs.

Po tych szczegółach ogólnych przejdźmy teraz do 40-tu cukrowni, funkcjonujących w Królestwie Polskim.

Jak już wspomnieliśmy, rozwinęły się one najli-

czniej w gubernji warszawskiej: 19 fabryk miejscowych wyrabia cukru za 9 milionów rs., tj. około 1½ puda i 10 rs. na mieszkańca.

Według sumy produkcji, cukrownie warszawskie idą w porządku następującym: „Ostrów” Kronenberga i sp. w kutnowskim, „Leonów” tow. akc. w gostyńskim, „Dobrzeli” Blocha i sp. w kutnowskim, „Łyszkowice” tow. akc. w łowickim „Sanniki” Natansonowa w gostyńskim, „Hermanów” tow. akc. w sochaczewskim, „Walentyń” towarzystwa akcyjnego w kutnowskim, „Czersk” tow. akc. w grójeckim, „Konstancja” Epsteina w kutnowskim, „Józefów” tow. akc. w błońskim, „Oryszew” tow. akc. w sochaczewskim, „Młodziszyn” Piotrowskiego i sp. w sochaczewskim, „Guzów” Sobańskiego w błońskim, „Michałów” Bersohna i Bernsteina w błońskim, „Model” Reslera w gostyńskim, „Strzelce”, „Sójki”, Preskowa, „Tomeczyn” tow. akc. i „Kornelin-Łanięta” Mejsnera w kutnowskim. W gubernji kaliskiej znajdujemy pięć cukrowni „Dzierżb” Luxenburga i sp., „Zbirs” Rephana, „Leśmierz” Wernerów, „Młynów” Stepkowskiego i Luxenburga i „Cielce” Mejera, z produkcją ogólną wszystkich około 995,000 rs. Gubernja piotrkowska liczy 2 cukrownie „Silnicze” tow. akc. i „Ruda pąbjanińska” Lewenbergów, z produkcją około 340,000 rs. rocznie. W gubernji lubelskiej funkcjonowały 4 cukrownie „Mirce” Rulikowskiego, „Ludwików” Kociolkiewicza i Pacanowskiego, „Potuszyn” Wojciechowskiego i „Zakrzów” tow. akc. z produkcją do 370,000 rs. W gubernji radomskiej trzy fabryki „Mniszew” Braunsteina i Kussmana, „Częstocice” tow. akc. i „Rytwiany” hr. Artura Potockiego, z produkcją roczną około 460,000 rs. W gubernji płockiej dwie „Izabelin” Mejsnera i „Krasiniec” tow. akc. W gubernji kieleckiej dwie „Szreniawa”, własność domu handlowego Paszkowski, Oraczewski i Toloczko, oraz „Lubno” tow. akc. z produkcją roczną około 480,000 rs. W gubernji łomżyńskiej dwie—„Łuków” hr. Łubieńskiego i „Gocin” Szura z produkcją około 150,000 rs. rocznie. Wreszcie w gubernji siedleckiej jedna cukrownia „Elżbietów” br. Lessera z produkcją roczną blisko 100,000 rs.

Cukrownie Królestwa Polskiego otrzymują buraki z plantacji właścicieli okolicznych; plantacje fabryczne wynoszą zaledwie 1,000 morgów. Plantatorzy, zobowiązując się dostarczać produktu fabrykom, otrzymują od nich darmo nasienie i zaliczki w dwóch terminach, na wiosnę i pod jesień. W kampanji sprawozdawczej najlepszy aródzaj buraków, biorąc pod uwagę całe Cesarstwo i Królestwo, wypadł w gubernjach warszawskiej, kaliskiej i płockiej.

W ogóle tak cukrownie jak i plantacje polskie odznaczają się kierunkiem postępowym produkcji i bezwątpienia przodują reszcie zakładów.

Cukrownictwo zaś polskie słusznie szczycić się może, iż stoi na wysokości rozwoju technicznego.

Fr. Ol.

sce inspektora sanitarnego otrzymał dr Proust, zażyczył i jednostronny kontagjonista.

Tymczasem w Niemczech powstała polemika między Virchowem i Pettenkoferem, a starcie tych dwu olbrzymów epidemiologii było tak silne, że... przełamało nogi Kochowi, który się znalazł pośrodku.

Stało się to prawie niechcący...

Virchow jest kontagjonistą, wierzy w zarazę i w mikroby, ale jednocześnie jest badaczem surowym i mimo całego swojego uznania dla Kocha zrobił uwagę następującą:

„Dotychczas bacillus choleryczny został znaleziony tylko w wypadkach z góry określonych djaagnostycznie. W uznaniu jego specyficzności opieramy się wyłącznie na tym fakcie, że znaleziono go w wypadkach cholery azjatyckiej a nie znaleziono w cholery sporadycznej; lecz dowodu bezpośredniego na to, że bacillus ów jest czynnym sprawcą zarazy cholerycznej, bynajmniej nie mamy; nie udało się dotychczas nikomu sztucznie otrzymać cholery na zwierzętach, przez zaszczerpienie bacillus. Nie wiadomo również, czy nie może on się trafiać w cholera nostras (sporadycznej, niezaraźliwej). W ogóle więc, to co wiemy o bacilluse Kocha, nie pozwala nam jeszcze, jak to przypuszczają niektórzy entuzjaści, wyprowadzać wniosków praktycznych. Jest bardzo prawdopodobnem, że bacillus jest czynnikiem zarazy, ale zanim będziemy mogli na tem odkryciu opierać zastosowania, musi nam się jeszcze wyjaśnić wiele punktów ciemnych.”

Z tem wszystkiem w zapale polemicznym Virchow cytuje jako argument na korzyść zarazy i mikro-bów ten fakt, że Koch znalazł bacillusa w jednym ze zbiorników wody w Kalkucie, w którym to zbiorniku prano bieliznę choleryczną.

Powiedziałem już co o tym argumencie sędzę (*Kurier warsz.* z dnia 23-go kwietnia r. b.); proszę tylko uprzytomnić sobie kwestję w duchu panującej teorii i zgodnie z tem co sam Koch podaje:

Są dwa rodzaje cholery: cholera nostras jest niezaraźliwa i powstaje tylko z przyczyn miejscowych, sanitarnych i higienicznych; cholera zaś azjatycka jest zawsze zaraźliwa i nigdy w Europie nie powstaje z przyczyn miejscowych; zawsze jest przyniesiona i zawsze tylko z Indji, od człowieka do człowieka, pośrednio lub bezpośrednio, ponieważ tylko w Indjach może powstać samoistnie.

Proszę mnie nie czynić odpowiedzialnym za niedorzeczność tej teorii; powtarzam tylko opinie dotychczas panujące. Skoro zaś kto raz wbije sobie takiego kołka w głowę, już mu go trudno wydobyć. Dlaczego delta gangesowa ma mieć ten monopol samoistości, odmawianej nawet delcie Nilowej, tak bardzo podobnej klimatycznie? Dlaczego w tak wielu wypadkach szczegółowych i w dwu wielkich epidemiach cholery nie wykryto wcale dowodów zawleczenia z Indji? Tego rodzaju kwestje nie interesują kontagjonistów. Cholera może przyjść tylko z Indji, ponieważ... ponieważ wszyscy wiedzą, że przychodzi tylko z Indji, a jeśli niezawsze można tego dowiedzieć, to zawsze trzeba przypuszczać, że dowód był, tylko go nie znaleziono, że istniała jakaś szpara (wyrażenie techniczne), przez którą cholera się wleśnęła. Szczegółem teoria ta chwiać się zaczęła. Stwierdzono, że w wielu drobnych miejscowościach południowej Francji, np. w Aix, cholera „azjatycka” nie była zawleczona z Marsylii; dr Jules Guérin twierdzi, iż i marsylijska nie była zawleczona z Tulonu. O tulońskiej nawet drowie Proust, Rochard i Brouardel nie dają dowodu żeby była zawleczona z Egiptu. A o egipskiej

(zeszłorocznej) dr Dutrieux Bey, który jeździł podczas zarazy od miasta do miasta i do wsi do wsi, twierdzi, że nie została zawleczona z Indji, lecz powstała także z przyczyn miejscowych. Nawet raport kontagjonistów głosi tylko tyle, że „zdaje się, według wszelkiego prawdopodobieństwa, iż cholera do Egiptu została zawleczona przez osoby lub towary, pochodzące z kanału morskiego i prawdopodobnie z Indji.”

Zatem, rozumują kontagjoniści, pewnem jest, że cholera prawdziwa, epidemiczna, zawsze przychodzi z Indji i, jak mówi dr Koch: „niepodobna przypuszczać, ażeby mogła powstać gdzieindziej jak w Indjach. A jeżeli się przyjmuje, że cholera jest dziełem specyficznego mikrobu, to tem samem trzeba odrzucić przypuszczenie, że może mieć początek lokalny gdziekolwiekbydzindziej. Tem samem nie można przypuścić, żeby mogła się ukazać w Europie bez zawleczenia bacillusa z Indji.”

A dlaczego nie można? Bo... jeśli się przyjmie bacillusa, który się rodzi w Europie, to trzeba przyjąć początek indyjski, a jeśli się przyjmie początek indyjski, to trzeba przyjąć bacillusa. A jeśli się nie przyjmie ani jednego ani drugiego?

Takiej ostateczności dr Koch nie przypuszcza—dla niego jasne jest, że tak jak Adam i Ewa mieli tylko jeden raj, tak i bacillus przecinek ma swoje guiazdo, w którym się legnie, nie mając nawet tej szansy co ludzie, żeby potomstwem swoim ziemię zaludnić.

Ow „raj mikro-bów” dr Koch zna bardzo dokładnie i opisuje go w obrazie pełnym grozy i prostoty zarazem:

„W delcie gangesowej, ograniczonej od zachodu rzeką Hughli, będącą ramieniem Gangesu, od wscho-

Bernard Kalicki

W dniu wczorajszym zamknął powieki we Lwowie młody historyk tamtejszy Bernard Kalicki.

Pierwsze słowo pamięci pogrobowej poświęcając zmarłemu, nie posiadamy jeszcze ściślejszego materiału biograficznego pod ręką—tyle wiemy tylko, że od lat dziecięcych żył, uczył się i pisał we Lwowie, że do zawodu pisarskiego, a zwłaszcza do badań historycznych, popchnął go Karol Szajnocha, którego zmarły był lektorem w epoce zupełnego ociemnienia wielkiego dziejopisarza.

Obcowanie z Szajnochą, pogrążonym bez przerwy w badaniach przeszłości, obudziło w poważnym młodzieńcu rychło miłość do nauki historycznej. Młody Bernard żył pod czarem tej cudownej malowniczości słowa, z którą Szajnocha kreślił swoje obrazy i szkice dziejowe. Uczeń przejął się żywo nie tylko metodą badawczą mistrza, ale i jego sposobem wystąpienia się. Pierwsze szkice historyczne Kalickiego, ogłaszane roku 1859-go w czasopiśmie podówczas we Lwowie wychodzącym *Kółko rodzinne*, ujęły odrazu ogół szlachetnością dykcji, bogactwem barw dziejowych i plastyką w odtwarzaniu sylwetek z przeszłości.

Później szkice te rozwijały się w coraz szersze monografie historyczne, których tom pojawił się w roku 1869-ym pt. „Zarysy historyczne”.

Po śmierci Szajnochy, Kalicki zbliżył się do tego prądu idei, który w poglądach na przeszłość naszą wyrażali Józef Szujski i Walerjan Kalinka.

Zasada silnego rządu monarchicznego w Polsce, wspartego o niezłomny filar katolicyzmu, oto był stały punkt wyjścia dla Kalickiego w ocenieniu wartości zjawisk i ludzi historycznych. Monografie i szkice jego, wzorem tej szkoły, raczej usiłowały tłumaczyć ducha dziejów, aniżeli szczegóły i fakty. Syntetyczność była znamię jego badań. W r. 1871-ym począł Kalicki systematycznie opracowywać dzieje ojczyzny pod tą perspektywą ujrzaną i wydał pierwszy tom „Opowiadań z dziejów Polski”, obejmujący epokę piastowską.

Stosunki materialne życia zmusiły go z czasem odwracać się od studiów poważnych i poświęcić zawodowi praktycznemu urzędnika wydziału krajowego w departamencie szpitali. Odtąd Kalicki mało już pisał. Życie więc jego mniej piśmiennictwu i nauce przyniosło plonu, aniżeli pierwotnie przyrzekało.

Przed dwoma laty Warszawa miała sposobność poznania młodego historyka, przybył on bowiem do nas celem wygłoszenia odczytu na rzecz osad rolnych.

Umarł strawiony dotkliwą chorobą, na którą, niestety! leku nie znaleziono.

Dla piśmiennictwa przedczesny zgon Kalickiego jest niewątpliwą stratą.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Pet. wied.* dowiadują się, iż w preliminarzach wszystkich ministerjów poczyniono znaczne ograniczenia wydatków.

du przez wody Brahmaputry, podobnie jak i wzdłuż brzegów Gangesu, cholera panuje zawsze. Spoglądając na mapę, widzimy, że w wyższej części delty rozsypane są miejsca zaludnione, podczas gdy podstawa trójkąta jest zupełnie niezamieszkałą. Terytorjum to, *bezludne*, zowie się Sundarbans. Obejmuje ono 7,500 mil angielskich i oddziela się od części zamieszkałej linją bardzo wyraźną. Tam to Ganges i Brahmaputra zlewają się w jeden strumień, do którego, podczas wielkiego przypływu, dochodzi woda oceanu; stąd też stałe są zalewy w Sundarbans. W tej to krainie, *niedostępnej dla człowieka*, z powodu licznych tygrysów, a więcej jeszcze zabójczej febrzy, która tam panuje, kwitnie wspaniała roślinność. Olbrzymie stopy materij organicznych gniją na bagnach—i łatwo zrozumieć, że więcej niż gdziekolwiek indziej, mnożą się tam najrozmaitsze mikroby, a *prawdopodobnie i bacillus choleryczny*. Wszystko bowiem wskazuje, że tam to jest źródło cholery...

Teorji tej nie można odmówić jednej zalety... jasności.

Bacillus rodzi się w raju mikrobów. Przychodzi zalew. Bacillus płynie z wodą. Przypływa do zaludnionych miejsc Bengalu. Mnoży się w *tanksach* czyli zbiornikach wody. Hindusowie piją tę wodę. Dostają cholery. Z kizek hindusa bacillus idzie znów do ziemi. Z ziemi dostaje się do studni. Ze studni pije wodę jakiś przejezdny Europejczyk i zabiera z sobą bacillusa niezawsze, bo bacillus nie lubi Europy, ale czasem jedzie z Europejczykiem. Dostaje się do studni w Odessie, Konstantynopolu lub w Tulonie i... zaraza gotową!

To wszystko jasne. Ciemnym jest tylko jeden punkt, czy bacillus istotnie rodzi się w „raju mikrobów” i czy się znajduje w owych tanksach, z któ-

— Departament rolniczy wyjednywa w rządzie państwa sumę rs. 3,000 na nagrody za nowe podręczniki dla szkół rolniczych.

— Departament przemysłu i handlu wyjednywa w radzie państwa kredyt w sumie 10,000 rs. na kosztą prowadzenia studiów nad drobnym przemysłem wiejskim.

— *Now. donoszą*, iż departament podatków nie-stalych, ze względu na częste nadużycia w gorzelniach, wydelegował urzędników dla szczegółowego przeglądu zakładów gorzelniczych w rozmaitych miejscowościach państwa; obecnie urzędnicy ci złożyli już swoje sprawozdania i w departamencie utworzono specjalną komisję, mającą zająć się ich rozstrzygnięciem i zaprojektowaniem środków zapobiegających dalszym nadużyciom gorzelniczym.

— Ministerjum sprawiedliwości wypracowało ogólną dla wszystkich sądów instrukcję administracji wewnętrznej, którą następnie podało do zatwierdzenia rady państwa; nowa instrukcja, mająca zaprowadzić w urządzeniach sądowych jednolitość administracyjną, znacznie powiększa władzę dyscyplinarną prezesów sądów okręgowych.

— Komitet techniczno-inspektorski kolei żelaznych w Petersburgu otrzymał kilka zbiorowych podań od niższych warstw ludności z prośbą o przywrócenie na kolejach żelaznych wagonów pasażerskich klasy czwartej.

— Według *Nowosti*, ma być niezadługo dozwole-nem wrzucanie telegramów, opatrzonej stosowną ilością marek, do skrzynek pocztowych, z kąd poczta ekspedjować je będzie do urzędów telegraficznych.

— Czasowa stacja telegraficzna w Oranach, w gubernji wileńskiej, została zamknięta.

— Na sobotnim posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego zajmowano się głównie dodatkowymi robotami, jakie na sumę rs. 660,000 wykonane być mają w ciągu lat 1885-go i 1886-go. Za sumę tę przeprowadzony być ma kanał przez ulicę Bielańską, wystawiona t. z. wieża ciśnienia na Koszykach, służąca do dostarczania wody w większej ilości i ułożona sieć dodatkowa większych rur wodociagowych. W skład tej sieci wejdzie naprzód główna rura, zapuszczona w ulicach: Żelaznej od Koszyków do Chłodnej, Chłodnej od Żelaznej do Elektoralnej, Elektoralnej, w Saskim ogrodzie i przez ul. Marszałkowską do Wspólnej. Od tej głównej rury przeprowadzone dopiero zostaną dodatkowe rury dla ulic Złotej, Chmielnej do Sosnowej i dla tych wszystkich ulic, które leżą pomiędzy aleją Jerozolimską, Nowym Światem, Wspólną i Marszałkowską. Nadmiar zaś wody, jaki jest przewidywany, spływałby do dzisiejszego głównego rezerwoaru w ogrodzie Saskim, który to rezerwoar ma nadto zostać z gruntu odrestaurowany.

— Magistrat warszawski poszukuje nowych lokali dla służby cyrkulów policyjnych: jerozolimskiego, powązkowskiego i bielańskiego, których kontrakty ekspirują z dniem 1-ym lipca r. 1885-go.

— W dniu 6-ym października odbędzie się licytacja

rych piją hindusowie. (Pomijam kwestję, czy jest *przyczyną* cholery, jako podrzędną...) Otóż przez długi czas badano wodę tych zbiorników i nie znajdowano wcale bacillusa. Nareszcie dr Koch znalazł go w *jednym* takim zbiorniku, w którym, jak się okazało, prano bieliznę *pierwszego* cholerycznego. Gdy cholera ustala, bacillus wyginał.

A co? czy nie dowód, że Bacillus jest *przyczyną* cholery?

Na nieszczęście prof. Pettenkofer nie zadowolnił się tym dowodem...

Utrzymuje on, zgodnie z tem co pisał w pierwszej pogadance, że „w interesie teorji mikrobów lepiej było tego argumentu nie przytaczać”, że „dowodzi on tylko pewnego stopnia bezkrytyczności i uprzedzenia”, że trzeba było wykazać, iż bacillus znajdował się w tym zbiorniku *przed* wybuchem epidemii w Kalkucie, a nie *po* wypraniu w nim bielizny cholerycznych, zwłaszcza jeśli okazało się, że bacillus wyginał skoro pranie przestano.

„Bielizna cholerycznych, mówi dalej Pettenkofer, gra obecnie główną rolę w profilakceji panów kontagionistów, którzy opierają się na odkryciu Kocha, że Bacillus przecinkowy w wilgotnej bieliźnie szybko się mnoży. Z drugiej jednak strony muszą panowie ci przyznać, że pielęgnowanie cholerycznych, wydzielających z siebie prawdziwie czyste kultury Bacillusa, ani u lekarzy, ani u infirmierów zarazy nie powoduje. W ogóle nawet choroba *wyjatkowo* ich oszczędza, podobnie jak tych, którzy trupy cholerycznych grzebią. Jeśli zaś tu i owdzie lekarz, infirmier lub grabarz dostają cholery i umierają, to jednak nikt nie ma jeszcze prawa wyprowadzać tych wypadków od wypróżnień cholerycznych lub obchodzenia się z nimi, ponieważ fakty okazują, że warunki te

cja na dostawę dla straży ogniowej warszawskiej owsa, siana i słomy wartości 38,000 rs.

— Ulica Nowiniarska, dobrze znana z wybojów śpieszącym na dworzec kolei nadwiślańskiej, doczekała się nareszcie przebrukowania.

— Pomarańczarnia w Łazienkach królewskich w tych dniach już zamknięta zostanie.

— Z powodu zbliżających się świąt starozakonnych, w ciągu których izraelici stawiają t. z. kuczki, służba policyjna otrzymała polecenie dopilnowania, aby wszelkie szalasy i namioty nie były wystawiane na balkonach, jak również w podwórzach zacienionych, gdzie może grozić niebezpieczeństwo pożaru.

— Dowiadujemy się, iż bl. p. Jakób Natanson legował sumę 30,000 rs. na rzecz kasy Mianowskiego, z której procentów wypłacane być mają nagrody za najcenniejsze utwory z dziedziny nauki i literatury.

— Do wczorajszej wzmianki naszej o przekładzie polskim studjum Moltke'go dodać winniśmy, iż przekład ów, opowiadany przez autora, dokonany zostanie pod redakcją i kierownictwem znanego autora i publicysty niemieckiego dra Gustawa Karpelesa.

— Prezes warszawskiego komitetu cenzury, r. t., szambelan Najwyższego Dworu, Ryżów, wyjechał w dniu wczorajszym za granicę.

— Z teatru i muzyki.

* W dniu dzisiejszym odbyła się na scenie teatru Rozmaitości próba czytana z głosej komedji Wiktoryna Sardou „Dora”.

Komedja ta wystawiona będzie dopiero po przyjeździe z urlopu p. Marcellówny, która odtworzyć ma rolę tytułową.

* Dziś w teatrze Letnim odbyła się próba z „Cwiartki papieru”, w której w roli Zuzanny wystąpi jutro gościnnie p. Antonina Hofmanowa.

* Komedja „Sprzymierzeńcy” Moreau'a, czytana obecnie w teatrze w Rozmaitości, ukaże się na tejże scenie za parę tygodni.

W jednej z ról głównych wystąpić ma gościnnie p. Hofmanowa, poczem rolę powyższą obejmie p. Wisnowska.

* Z dniem jutrzejszym rozpocząć się mają próby pamięciowe z „Barkaroli”, jednoaktowego obrazka scenicznego M. Gawalewicza.

* P. Adolfiną Zimajerowa pożegnała się w sobotę z publicznością teatru Nowego w kilku fragmentach swoich ról najpopularniejszych.

Artystka udaje się do Berlina, gdzie w teatrze „Walhalla” uczestniczyć ma w przedstawieniach „Pierścienia rodzinnego”.

Do Warszawy powróci ma z nowym rokiem.

— Otwarcie świątyni.

Kościół Opieki św. Józefa (pp. wizytek) został w dniu wczorajszym po gruntownej restauracji otwarty nabożeństwem, celebrowanem przez J.E. ks. arcybiskupa.

Cały kościół wewnątrz, ściany, ołtarz, ambona, pomniki zupełnie odświeżono lub odczyszczono.

w ogóle nie powodują zarazy; należy więc zarażenie, podobnie jak w innych zwykłych wypadkach, odnosić do wpływu *miejscowości cholerycznej*.”

Winieniem dodać, iż Pettenkofer, przeciwnik Virchowa, przecząc zaraze w ogóle, przyjmuje jednak mistyczną zarazę „momentu lokalnego”. Według niego bielizna cholerycznych może zarażać, ale nie dlatego, że była na *osobie* cholerycznej, tylko dlatego że jest lub była w *miejscowości* cholerycznej. I nie dlatego, żeby w niej były mikroby, tylko, że w niej „*ein lokales Moment haftete*”, że w niej tkwi jakiś *jad* przez grunt danej miejscowości wytworzony. Jest to metafizyka, którą tak zasłużonemu badaczowi możemy wybaczyć. Słusznie jednak Virchow odpowiada na to mniej więcej w tych słowach: „nie ki-jem go to pałka”—i zapytuje jak wytłumaczy swoją teorję gruntową ten fakt, że cholera nieraz wybucha na okręcie, który od pięciu lub nawet sześciu tygodni z tym gruntem nie miał żadnej łączności. Ale nie spostrzega, że fakt ten przeczy i zwykłej teorji zarazy przez mikroby, które według Kocha nie mają zarodników, a tem samem nie mogą się przechowywać w stanie suchym. Twierdzoneo wprawdzie, mówi Virchow, że w takich wypadkach zarodki były wniesione na okręt z towarami. Jest to jednak tylko hipoteza.

Badźciebądź polemika Virchowa z Pettenkoferem cheący czy niecheący zachwiała teorję mikrobów.

Był to jednak dopiero początek; czekały ją cięższe ciosy ze strony uczonych francuskich, którzy po tryumfalnym przejeździe Kocha z Marsylii do Berlina zaczęli się oglądać, czy czasem ich nie otumaniono..

Juljan Ochrowicz.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Restauracja zewnętrzna kościoła ma się rozpocząć niedługo.

== Nowe domy.

Ulica Wspólna, jeszcze przed dziesięć lat po-
siadająca niemal wyłącznie drewniane domki parte-
rowe, z roku na rok zabudowuje się nowymi okaza-
łymi kilkopiętrowymi kamienicami, o mieszkaniach
zaopatrzonej w wodociągi, zlewy, oświetlenie ga-
zowe i t. p.

Tęgo lata również wznosi się na ulicy Wspólnej
dziesięć blisko domów, wyposażonych w nowocze-
sne udogodnienia.

Parterowe domy stają się coraz rzadszymi i za kil-
ka lat znikną zapewne bez śladu, a wówczas ulica,
o której mowa, będzie stanowiła bezsprzecznie isto-
tną ozdobę naszego grodu.

== „Letnicy”.

Nieustannie wiosna sprawia, iż pomimo późnej po-
ry wielka liczba osób używa willegiatury.

Z tego powodu handlujący narzekają na niepa-
miętny o tej porze zastój...

== Z ogrodu zoologicznego.

Piękna pogoda sprowadziła wczoraj do zwierzyń-
ca nader liczną publiczność.

Uwagę zwiedzających ściągają najwięcej słon,
niedźwiedzie i figlarne małpy, budzące szczerą weso-
łość dzieci.

Szkoda wielka, iż dotychczas brak na wielu kla-
tkach napisów z nazwami, co nieobeznanym z
zoologią daje powód do zabawnych pomyłek.

Byłoby również wielce pożądanym, aby na kla-
tkach, oprócz nazw, były pomieszczone krótkie obja-
śnienia, zawierające ważniejsze szczegóły, jak wiek
zwierzęcia, czem się żywi, miejsce przebywania i t. p.

Takie bowiem ogólnikowe objaśnienia, jak Euro-
pa, Ameryka i t. p., nie są dostateczne i nieświadomym
niczego nie nauczają.

== Flotyła.

Flotyła Towarzystwa wioślarskiego składa się w
obecnej chwili z 50-ku łodzi.

Z liczby tej 33 należy do Towarzystwa, a 17 sta-
nowi prywatną własność członków.

Łodzie są jednowiosłowe (kajaki), dwuwiosłowe,
czterowiosłowe, sześciowiosłowe i ośmiowiosłowe;
oprócz tych są dwie żaglówki i jedna łódź parowa.

== Koniec lata.

Dzień dzisiejszy, pogodny i ciepły, jest ostatnim
dnem lata.

Termometr ratuszowy wskazywał w godzinach
południowych 18 stopni ciepła R.

Od jutra rozpocznie się panowanie jesieni, która
zapowiada się wielce obiecująco.

== Czy tylko dotrzyma obietnicy?

== Pierwszy przymrozek.

W dniu wczorajszym zrana okolice Nowogro-
dzkiej (Modlińska) nawiedził przymrozek, który kału-
żę pokrył cienką warstwą lodu, oraz zwarzył liście
roślin okopowych.

W Warszawie w tymże czasie termometr stał co-
kolwiek wyżej zera.

Jest to cokolwiek zawczesna zapowiedź zwykłych
objawów zimy.

== Wisła opada.

Poziom Wisły w ciągu ostatnich dwóch dni zniżył
się jeszcze o cal jeden, tak, iż w chwili bieżącej wo-
da nie przechodzi 21 cali.

Jest to stan oddawna niepamiętny i zagrażający
przerwaniami wszelkiej żeglugi.

== Wdzięczny pacjent.

Jeden z lekarzy tutejszych otrzymał wczoraj za-
wiadomienie, iż zmarły przed kilkoma tygodniami
obywatel ziemski w kaliskiem p. B. zapisał mu parę
rasowych koni, powozik i bardzo cenny zegarek.

Obdarowany nie przypomniał sobie, czy nawet
znał kiedykolwiek hojnego testatora.

Lecz zagadka wyjaśniona jest w testamentie.

Przed laty 15-tu p. B. leczył się w Warszawie na
prawą rękę, mocno uszkodzoną przy spadnięciu
z konia.

Kilku lekarzy zwołanych na konsylium zadecydo-
wało stanowczo o amputacji, której jednak pacjent
nie chciał się poddać, zwłaszcza, iż jeden lekarz
sprzeciwił się orzeczeniu kolegów.

Rzeczywiście po kilku miesiącach kuracji rany
zabliźniły się i p. B. odzyskał władzę w ręku.

Wdzięczny pacjent, pisząc ostatnią wolę po latach
kilkunastu, prosi w testamentie lekarza, aby zechciał
przyjąć słaby dowód pamięci za ocalenie prawej ręki.

== Pożar.

Nocy ubiegłej, około godziny 12-ej, zajaśniała na-
głe krwawa łuna w stronie Powązek.

Cztery oddziały straży ogniowej pośpieszyły zaraz
ku rogiatkom powązkowskim, gdzie dowiedziano się

jednak, iż pożar szerzy się daleko po za rogiatkami,
a zatem i po za obrębem miasta.

Wobec takiego stanu rzeczy dwa oddziały straży
ogniowej zwrócono do koszar, a nalewkowski i mi-
rowski podążyli w dalszą drogę z pomocą.

Jak się następnie okazało, pożar wynikł po raz
drugi w lecie bieżącym w miasteczku Powązkach.

Gdy straż stanęła na miejscu pożogi, kilka dre-
wnianych parterowych domów stało już w płomieniach,
a silnie dmący wiatr przerzucał płonące glo-
wnie na sąsiednie domy, które też niebawem objęte
zostały ognistym pierścieniem.

O ratunku płonących domów, stanowiących jedno
obszerne ognisko, zięjące strasznie gorącym i wy-
rzucające snopy iskier, ani marzyć nawet nie mo-
żna było.

Przybyli strażacy postanowili przynajmniej prze-
ciąć komunikację wszystko niszczącemu na swej
drodze żywiołowi i ograniczyć rozmiary klęski.

Po dwugodzinnych usiłowaniach zdołano dopełnić
trudnego i ciężkiego zadania.

Zmieniony w tym czasie kierunek wiatru zwrócił
płomień w stronę pustego placu i ułatwił gaszenie
ognia.

Jedenaście domów, zamieszkałych przez ubogą lu-
dność, spłonęło do szczytu wraz ze sprzętami i całym
dobytkiem.

Zaskoczeni wśród noce mieszkańcy zdołali z pło-
nących domów unieść zaledwie życie i ulokowali się
tymczasowo pod gołym niebem.

Straty rzadzone przez pożar tem są dotkliwsze,
iż budynki nie były asekurowane.

Straż czerpała wodę z pobliskich sadzawek, płyt-
kich i niedostępnych, co zadanie ratunku utrudniało.

Obydwa oddziały straży ogniowej czynne były
przy pożarze do godziny 3-ej zrana.

== Alarm.

W dniu wczorajszym, o godzinie 2-ej po północy, gęste
kłęby dymu, unoszące się ponad ulicą Ordynacką, zaalarmo-
wały straż ogniową.

Oddziały wróciły się jednakże z drogi, gdyż pożaru nie by-
ło, a dym wychodził z komina piekarni na ulicy Oboźnej.

== Złodziej w kościele.

W dniu wczorajszym w kościele po-pijarskim podczas su-
my, jakiś człowiek w średnim wieku przyzwoicie ubrany,
stojąc oparty o ławkę, rzucił niby to nieumyślnie książkę do
nabożeństwa pani K.

Modląca się ów nieuważny jegomość schylił się po książkę
prawie jednocześnie, a nieznanomy przepraszając za swoją nie-
uwagę poszedł do drugiej ławki i tu znów w podobny sposób
zrobił z różańcem pani W.

Po chwili wyszedł z kościoła, a wówczas właśnie zwrócił
nań uwagę syn pani W., który widział poprzednią manipu-
lację z książką pani K.

Był to rzeczywiście złodziej kieszonek.

Obu paniom, korzystając z ich pomieszczenia, wyciągnął port-
monetki zawierające po kilkanaście rubli, a nadto pani W.
miała w woreczku 8 dukatów w złocie.

== Na uczynku.

W dniu wczorajszym ujęto dwóch złodziei na gorącym u-
czynku kradzieży.

Jeden z nich przytrzymał został na Mostowej pod arem 8
w chwili, gdy uchodził ze skradzionej garderoby z mieszkania
Ch., drugiego ujęto na Długiej pod arem 3.

== Zbrodnia.

Nocy dzisiejszej w podwórzu domu nr 65 na Gęsiej rozległ
się okrzyk wzywający pomocy.

Stróż i mieszkańcy znaleźli na bruku podwórzowym wyro-
bnika Augusta Paszkowskiego, który broczył we krwi płyną-
cej z głębokiej rany w boku.

Nieprzytomnego P. odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.
Sprawcę rany zadanej nożem aresztowano.

Jest to głuchoniemy niewiadomego nazwiska.

Pobudki zbrodni również są dotychczas nieznane.

== Wypadki. — W parku praskim Jan S. i Karolina M.
pokłócili się a następnie pobili, przyczem zapalczywa kobieta
uderzeniem pięści wybiła swojemu przeciwnikowi oko, które
natychmiast wypłynęło. — Na Hożej Kazimierz D. ukąszony
został przez psa, podejrzanego o wściekliznę, w nogę i w rę-
kę. — Na placu Zielonym lekarz p. B., najechany przez doroż-
kę nr 690, upadł i złamał rękę. — Na Śliskiej pod arem 14-m
wynikł pożar w mieszkaniu szewca; ogień mieszkańcy ug-
asili.

== Zjazd ziemian.

Narada ziemian piotrkowskich, na której miała
być dyskutowana sprawa wzajemnej asekurowacji
ogniowej oraz sprawa ułatwienia zbytu produktów
rolnych, nie przyszedł do skutku.

Donosi o tem *Tydzień piotrkowski*.

== Narady cechowe.

W Piotrkowie cechy miejscowe odbyły w tych
dniach naradę, na której roztrząsano kwestjonariusz
Towarzystwa popierania przemysłu i handlu w przed-
miocie podniesienia rzemiosł krajowych.

Cechy piotrkowskie w odpowiedzi na ten kwestjo-
nariusz słusznie zwracają uwagę na potrzebę po-
większenia liczby szkół, rozszerzenia ich programu,
ograniczenia majstrów konsensowych i zaprowadze-
nia urzędów kredytu taniego.

W końcu uwag swoich rzemieślnicy piotrkowscy
rzucają projekt założenia biura strącenia pracy, po-
średniczącego między majstrami, czeladzią i właście-
cielami warsztatów.

== Na szpital.

W Końskich odbyło się w tych dniach przedsta-
wienie amatorskie.

Amatorzy odegrali „Jesienią” Świderskiego i „Chło-
pów arystokratów” Anczyca.

Czysty zysk przyłączony został do funduszu zbie-
ranego na budowę szpitala.

== Oszustwo.

Na pocztę w Grajewie spadła niemila odpowie-
dzialność.

W Kijowie otrzymano pakiet pieniężny zagranicz-
ny, w którym miało się znajdować 9,000 rs.

W miejsce jednak asygnat znalazłono kawałki bi-
buły pociętej w formie sturubówek.

Grajewo jest pierwszą stacją kolei brzesko-kijow-
skiej, tu więc zarząd pocztowy łomżyński rozpoczął
śledztwo.

Jest to drugi wypadek podobnego oszustwa.

W pierwszym wypadku, gdzie w miejsce 5,000 rs.
znaleziono wycinki *Kurjera warszawskiego*, śledz-
two winnych nie wykryło.

== Pożar.

Z Szydłowca donoszą nam co następuje:
„Jeszcze nie ochłonęliśmy po pożarze w dniu 14-m
b. m., a już nowa klęska pogorzełi nawiedziła mia-
sto nasze.

W dniu 17-ym b. m., o godzinie 6-ej zrana, ukazał
się pierwszy płomień na strychu przylegających do
siebie domów pp. Górnickiego i Barbarskiego przy
ulicy Kieleckiej.

Ogień szybko obejmował dachy sąsiednie i w krót-
kim czasie zniszczył 6 domów.

Pomocy udzielił browar miejscowy.

Dwa te wypadki ognia taki popłoch sprawiły
śród mieszkańców, iż większość, zapakowawszy rze-
czy, nie sypia po całych nocach w oczekiwaniu no-
wej trwogi.

Nieszczeniwa miłościna coraz bardziej chyli się do
upadku.

W roku 1868-ym spalił się prawie cały Szydło-
wiec, po pogorzełi 1876-go roku ocalało zaledwie
kilka domów, w roku bieżącym znowu klęska o-
gniowa!

To też miłościna, pominięta przez nowobudującą
się kolej, schodzi powoli do rzędu lichych osad...”

ZE ŚWIATA.

× Władysław Żeleński ukończył, jak donosi *Cza-
partycję* „Konrada Wallenroda”. Dzieło to, któremu
znakomity kompozytor poświęcił lat kilka nieustannej
pracy, przysłane zostało dyrekcji teatrów we Lwowie,
dokąd też sam Żeleński się udaje. A Warszawa kie-
dyż usłyszy pocztę w jej murach partycję?...

× Dr Stefan Smal Stocki habilitował się jako do-
cent filologii słowiańskiej na uniwersytecie wiedeń-
skim.

× Jan Scherr ogłasza w Lipsku nową serję swoich
szkieł historycznych p. t. „*Neues Historienbuch*”.

× Oskar Renz, słynny bohater cyrkowy, uległ nie-
szczęśliwemu wypadkowi. Spadłszy w Berlinie podczas
widowiska z konia złamał nogę.

× Dumas pracuje nad nowym utworem scenicznym,
przerobionym ze słynnego romansu „*Affaire Clémen-
ceau*”. Pp. Meilhac i Gille złożyli dyrekcji „Gymna-
se” czteroktową komedję p. t. „*La ronde du com-
missaire*”.

× Ambaras. Na wystawę dzieci, odbyć się mają-
cą w Paryżu, w ciągu przes. miesiąca... zameldowano
3,065 okazów! Zarząd wystawy i komitet sędziów są
w niemалym kłopotcie, albowiem do konkursu stanąć
ma zaledwie 400 bambinów... A z rodzicami odrzuco-
nych okazów niemіła rozprawa!

× Nowy odgadywacz myśli, anglik Copper, o któ-
rego pojawieniu się w Paryżu donosiliśmy niedawno,
odbywał świeżo ciekawe doświadczenia z... Sarą Bern-
hardt. Zastał on ją zajętą w swojej pracowni mode-
lowaniem jakiegoś popiersia. Przystąpiono natych-
miast do doświadczeń. Copper poprosił ją najpierw o
ukrycie srebrnego franka i sam wyszedł z pracowni.
Po przywołaniu napowrót, odgadywacz, bez wszelkie-
go prowadzenia za rękę i kuglarskich dodatków zbli-
żył się do modelowanego popiersia utrzymując stanów-
czo, iż frank ukryty został w świeżej, wilgotnej je-
szcze glinie. Sara, śmiejąc się, pozwoliła mu szukać
dalej i Copper, zniszczysz część biustu, franka zeń
wydostał. Również pomyślnie wypadła próba z ołów-
kiem, ukrytym przez Sarę Bernhardt pod obiciem ka-
napy...

× Szczyt lojalności. Podczas pobytu królowej
angielskiej w Osborne umyślił pewien sąsiedni oby-
watel ziemski, nazwiskiem Pooprich, w celu zama-
nistowania swoich lojalnych uczuć—wszystkie krowy
swoje na kolory narodowe pomalować. Biedne bydlę-
ta pozlizywały farby i zdychać zaczęły jedno po dru-
giem, a pomysły ich właścicieli pociągnięty został

do odpowiedzialności przez... towarzystwo opieki nad zwierzętami

Nekrologja.

† Ś. p. Karolina z Boddinów **Brylska**, obywatelka miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 21-go września r. b. przeżywszy lat 48. W ciężkim pogrążeniu smutku mąż zmarłej wraz z siedmiorgiem dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra w dniu 23 b. m., tj. we wtorek o godzinie 9 i pół rano, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 2-iej po południu na cmentarz powązkowski. —2994—

† Ś. p. Idalja z Płoczyńskich **Gajewska**, wdowa po ś. p. Maksymilianie Gajewskim, rejencie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 20-go września 1884 roku. Nabożeństwo żałobne za spój jej duszy odprawione zostanie we wtorek, tj. dnia 23-go września o godzinie 10-iej zrana w kościele św. Barbary na Koszykach. Wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi tegoż samego dnia i z tegoż kościoła o godzinie 4-iej po południu. Na smutny ten obrzęd brat, siostrzeńcy i siostrzenice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2990—

† Zofja z Wilezanów **Kozerska**, przeżywszy lat 23 zmarła w dniu 21-ym września 1884 roku. Na wyprowadzenie zwłok w dniu 23-im b. m., to jest we wtorek o godzinie 3-iej po południu z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej mąż z familją zaprasza. —3003—

† Dziś o godzinie 9-aj zrana, jako w 6-stą rocznicę śmierci ś. p. Joanny z Piotrowskich **Kamińskiej**, za spój jej duszy odprawione zostały msze święte w kościołach: św. Krzyża, św. Aleksandra i Wszystkich Świętych na Grzybowie. —2996—

† W dniu 23-im września, to jest we wtorek o godzinie 9-aj zrana w kaplicy warszawskiego szpitala dla dzieci (Aleksandra № 23) odbędzie się msza św. za spój duszy ś. p. Ludwika **Feist**, na którą zarząd szpitala rodzinę i znajomych zaprasza. —1083—

† Ś. p. Maniusia **Godlewska**, zmarła dnia 21-go września r. b., Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski odbędzie się w dniu 23-im b. m. z kościoła Narodzenia Najś. Marii Panny na Lesznie. —2999—

† We wtorek, to jest dnia 23-go września, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Romualda **Kuśkowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół, kolegów i znajomych. —2991—

† Jutro jako w rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Ryxów 1-go ślubu Paschalis-Jakubowicz, 2-go ślubu **Dzięciołowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę w kościele św. Krzyża o godzinie 9 i pół zrana, na które pozostały mąż wraz z dziećmi krewnych i życzliwych zaprasza. —2998—

Z Cesarstwa.

Petersburg 20-go września. —W Petersburskich wiadomościach spotykamy się znowu z artykułem nam poświęconym. Oto co pisze pomieniony organ: „Odwiedzenie przez Najjaśniejszego Pana kościoła św. Aleksandra i łaskawe słowa, zwrócone przez Monarchę do szlachty powiatu pułtuskiego, „czy mówicie po rosyjsku?” oto fakta, które wywarły głębokie wrażenie na umysłach nie w samym tylko przywilejskim kraju. Prawosławny cesarz rosyjski wobec poddanych swoich katolickiego wyznania złożył wysoki przykład wolnego od wszelkiej wyjątkowości stosunku do wyznań religijnych, jaka powinna leżeć w zasadach mądrego zarządu państwowego. Przykład ten dał dotykającą naukę więcej gorliwym, niż rozumnym rygorystom, uważającym za swój pasterski obowiązek siać rozterkę w „jedynem” stadzie chrystusowem, a to dla dogodzenia wyznaniowej ambicji. Być może, że po odwiedzeniu przez Cesarza kościoła, kurja rzymska z własnej inicjatywy przedsięwzięła środki przeciwko ponowieniu się podobnych fanatycznych porywów, podobnych postąpieniu biskupa łuckiego z proboszczem w Korostyszewie; gdyby nawet jednak pozostała głuchą na głos mądry polityki kościelnej, to i tak przecież objawy poszanowania, okazane przez Cesarza Wszechrosji dla świątyni czczonej przez naród polski, jest daleko godniejszym dla władzy od gniewu i rozdrażnienia przeciw kościołowi, zarządzanemu skutkiem nieprzeznaczonej jego głowy przez hierarchów nieprzejętych należycie szczerym duchem nauki ewangelicznej. Przytoczone wyżej słowa Najjaśniejszego Pana zwrócone do szlachty powiatu pułtuskiego, pozwalają się domyślać, że zwierzchnia władza uważa znajomość języka państwowego w najwyższej warstwie kraju za szczególnie pożądaną. I czyż może być inaczej? Polityczny byt Polski upadł siłą dziejowych wypadków, ale najwyższy stan w kraju przywilejskim popołu z takimże stanem Litwy, Białorusi, Ukrainy i Wielkorusji nie przestawał nieść usług cesarswu na wszystkich szczeblach drabiny hierarchicznej, uczestniczył w trudach organizacji bytu wszechrosyjskiego państwa. bił się w szeregach wojsk z jego

z korpusu rezerwowego marynarki dla reszty kolonij francuskich. Koszta wyniosła 5½ milionów. zagranicznymi wrogami i pracował na polu pokojowej roboty państwowej. Stając się obywatelem wszechrosyjskim, polak zarówno jak i litwin, białorus albo ukraińiec, nie powinien był stronić, lubo stronił wskutek nieporozumienia od literatury rosyjskiej, od języka państwowego, wypracowanego wspólnym trudem wszystkich plemion rosyjskich i ich najprzedniejszych ludzi. Bez znajomości języka państwowego szlachta polska nie mogłaby nigdy wejść w skład wszechrosyjskiego stanu urzędniczego, jak bez znajomości angielskiego irlanclzyk nie mógłby zasiadać w parlamencie. Nie ma kraju, gdzieby ta znajomość nie była uważana za rdzenną oznakę uzdolnienia do ogólnopństwowego służby i za niezbędny do niej warunek. Pozostając z języka wyłącznie narodowo-polską, szlachta kraju przywilejskiego skazałaby się na ograniczoną lokalną działalność i ostatecznie utraciłaby dziejowe nawiązanie do zajmowania się sprawami państwowymi. Majątkowa jej zasobność, dająca jej niezbędne środki i czas do nabycia wiadomości potrzebnych do publicznej działalności, poczęłyby służyć tylko dla celów niższego rzędu i dlatego też samo istnienie szlachty, jako stanu państwowego, utraciłoby rację bytu w kraju, który stracił polityczną samoistność i nie utrzymał nawet prowincjonalnej autonomii. Taki rezultat nie może być pożądanym z punktu widzenia ogólnopństwowych interesów. Wszelkie samostne i skomplikowane ciało polityczne wymaga usług ludzi, mających szersze horyzonty, nie dające się pomieścić w ramach prowincjonalnego patriotyzmu, — pracowników umiejących godzić miejscowe właściwości i szczegóły z zadaniami ogólnopństwowymi, podporządkowywać plemienne antypatje i sympatje wymaganiom wyższej sprawiedliwości, do jakiej dorosła społeczna świadomość, wyrażająca się w zdaniach prądów całego kraju. Władza zwierzchnia, jakkolwiekby silną była miłością narodu i krzepką poczuciem własnej godności, niewątpliwie potrzebuje wykonawców z najbardziej rozwiniętej sfery wszystkich prowincyj państwa i zawsze będzie potrzebowała takich wykonawców swoich zamysłów, dlatego, że dobrowolnie lub mimowolnie usunięcie od udziału w sprawach ogólnopństwowych przodujących ludzi tej lub owej prowincji niechybnie prowadzi do naruszenia karność w opracowaniu szczegółów, a zatem do osłabienia energii działalności państwowej. Ale jakże budować wieżę różnorodnym tłumem robotników? Powiedzieliśmy, że znajomość języka państwowego jest lub powinna być niezbędnym warunkiem wstępowania do służby państwowej. Dla pomyślnego działania mechanizmu administracyjnego ważnem już jest usunięcie potrzeby tłumaczków przy stosunkach osób urzędowych między sobą i z osobami prywatnemi; ale nie w tem leży rdzeń rzeczy. Tu Petersburskie wiadomości dowodzą, że znajomość obcych języków rozszerza sferę myśli i ciasno narodowych zaprzątań, że Niemcy, którzy wstępowali do służby w Rosji nie znając języka rosyjskiego, dlatego byli przez naród znienawidzeni. Artykuł zamknięty jest następującą konkluzją „Odpowiedź dana w imieniu deputacji serockiej, że „tu wszyscy rozumieją po rosyjsku a wielu dobrze mówi”, pozwala wyprowadzić wniosek, że rosyjska szkoła w kraju przywilejskim przynosi pożyteczne owoce: daje miejscowym mieszkańcom możność wytwarzania z pomiędzy siebie pracowników na polu ogólnopństwowej służby. Rząd nigdy nie stawiał sobie niemożliwego do osiągnięcia celu zrusyfikowania polaków, ale rozumnie życzył sobie żyć nie przestając, aby z pomocą rozwinięcia w kraju nauki języka państwowego wytworzył się silniejszy związek między tem zachodniem pograniczem a jądrem Rosji, między obywatelami jednej i tej samej wielkiej ziemi, przez dziejowe przeznaczenie powołanymi do wspólnego życia i wspólnej pracy dla wspólnego dobra.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Zagrzeb 20-go września. — Sejm chorwacki zwołany został na dzień 30-ty b. m. Rządowe *Narodne novine* podnoszą z radością, że stronnictwo narodowe ma teraz 2/3 większości w sejmie. Organ Starecziwa *Slovoda* tryumfuje.

Bruksella 20-go września. — Gwardja obywatelska została uwiadomiona, iż w poniedziałek i wtorek ma stać pod bronią. Przypuszczają przeto, że w poniedziałek nastąpi publikacja prawa szkolnego.

Leodjum 20-go września. — *La Meuse* donosi, że dowód cy gwardji obywatelskiej w miastach większych postanowili w dniu ogłoszenia prawa szkolnego zawezwać gwardje do utrzymania porządku, w razie wnieszenia się jednak wojska do cofnięcia się.

Paryż 20-go września. — Minister wojny wykonał projekt do prawa o organizacji armji kolonialnej. Składać się ona będzie z armji afrykańskiej i

Rzym 20-go września. — Agencja Stefaniego donosi z Kairu, że Anglja uwiadomiła rząd egipski o zgodzie swojej na zawieszenie wypłat amortyzacyjnych długu egipskiego. Inne mocarstwa nie wyraziły się dotąd.

Kair 20-go września. — Oczekiwane są protesty przedstawicieli mocarstw przeciw zawieszeniu amortyzacji długu publicznego. Przedstawiciel Francji uczynił to już dzisiaj przed południem

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”

(Otrzymane wczoraj.)

Bregencja 21-go września.

Wczoraj przybył tutaj cesarz Franciszek Józef na otwarcie kolei przedarulańskiej. Zjazd wielki. Obecni są ministrowie: Taaffe, Falkenhayn i Pino, minister wirtemberski Mittnacht, badeński Ellstädter, poseł bawarski hr. Bray, poseł szwajcarski Aelpli. Illuminacja wczorajsza miasta, gór i jezior wypadła czarująco. Mnóstwo gondol z lampjonami przerzyło ton jeziora bodeńskiego; okręty i parowce sywały bujne rakiety; ognie bengalskie, palone w założeniach gór, malowały fantastycznie jezioro. Cesarz odbył przejażdżkę parowcu „Habsburg” w licznych orszaku innych statków. Stowarzyszenia śpiewackie i kapele grzmiały dokoła. O godzinie 10-iej wieczorem rozpoczął się bankiet, który przeciągnął się do północy. Uczestniczyło w nim 400 osób. Austriacka flaga powiewa na olbrzymim Arlbergu.

Paryż 21-go września.

Z Hongkong donoszą, że chińczycy zburzyli kaplice katolickie w prowincji Kantonu. Sześć tysięcy katolików pozbawionych zostało schronienia.

Rzym 21-go września.

Ojciec św. ofiarował milion lirów na otwarcie w pobliżu Watykanu szpitala dla cholearycznych.

Londyn 21-go września.

Z Kairu donoszą, że Gordon dwukrotnie w dniach 24-ym i 30-ym sierpnia pobili powstańców i zmusił do odstąpienia od oblężenia Chartumu. Wielu stronników mahdiego opuściło go i poddało się.

(Otrzymane dziś.)

Włód 22-go września.

Przybył tu minister dr Ziemiałkowski, celem wzięcia udziału w obradach sejmowych.

Lwów 22-go września.

Pomimo krążących plotek, nie przedsięwzięto obdukcji zwłok księdza Żaaka. Czterech lekarzy uznało obdukcję za zbyteczną.

Rzym 22-go września.

Diritto twierdzi, że do rządów europejskich wystosowaną zostanie jednobrzmiąca nota trzech mocarstw, których monarchowie spotkali się w Skierniewiczach, wzywająca, aby inne państwa przystąpiły również do uchwał tam powziętych.

Turyń 22-go września.

Wczoraj w teatrze „Reggio” wystąpił tu po raz pierwszy Mierzwinski w roli Arnolda w „Wilhelmie Tellu”. Powodzenie kolosalne. Arja: „o Matyldo!”, duet i tercet wywołały kilkuminutowe oklaski.

Petersburg 22-go września.

Kwestja reorganizacji instytucji „urjadników” na nowo została podjęta. W miejsce obecnych „urjadników” zaprojektowano uformowanie komend policyjnych, złożonych z dymisjonowanych i zapasowych żołnierzy.

Cholera.

Ostatnia poczta.

Rzym 20-go września. — Biuletyn choleryczny. Wczoraj w Neapolu zachorowało na cholere osób 385, zmarło 246, w prowincji Bergamo zmarło osób 10, w Cuneo 9, w Genui 16, w Parmie 6, w Casereie 3, w innych prowincjach były także sporadyczne wypadki zasilnięcia i śmierci.

Telegramy

Madryt 22-go września.

Komisja rządowa skonstatowała, że wszystkie osoby, które piły wodę z rzeki Vinalopo, które się w niej kąpały lub tylko bieliznę prały, zachorowały na cholere i bez wyjątku zmarły. Rzeka ta leży w pobliżu Noveldy, która jest głównem ogniskiem zarazy w Hiszpanji.

GIEŁDA

dnia 22-go września 1884-go roku.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.57 1/2 bez żadnych tranzakcyj. Krótkoterminowe, za które początkowo płacono 48.45, później szybko się cofały. W chwili później płacono tylko 48.42 1/2, 48.40 a wkrótce zaledwie 48.37 1/2 płać chciano. Żądania notowano 48.50.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowymi drobne tranzakcje zawarto po 48.27 1/2.

Na Londyn bez ruchu 9.84 o 1 kop. niżej.

Na Paryż 39.30 również bez żadnych obrotów.

Na Wiedeń 81.30 żądano o 10 kop. na 100 fl. niżej. Interesów nie zawarto.

Jak widzimy, tylko waluta niemiecka była w takich takich obrotach. Na dłuższe terminy również taniej nieco oddawano.

Papiery nie dobrze. Listy likwidacyjne większe 87.70, mniejsze 87.45 w żądaniu. Pożyczka wschodnia 94, lecz tylko w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie bardzo nisko. 97.10, 97.05, 97 za serji I-ej żądano. Płacono za A zaledwie 96.90 i niżej do 96.75 oddawano; B po 96.70 kupić było można. Serji III-ej 96.35, 96.25, 96.20; małe po 96, stosunkowo dobrze ulokować się dało.

Listy miejskie 94.50, 92.60, 92.35 i 92, bez obrotów, nominalnie notowane.

Listy łódzkie 84.50, 83.50, 82.75.

Kilka prostych zapytań o obligi miejskie podniosło kurs żądany do 91.

Z akcyj słyszeliśmy o drobnej tranzakcji akcjami banku handlowego po cenie dosyć dobrej, tranzakcja ta jednak, jako zbyt mała, notowana nie była.

Godzina 12 1/2. Uspokojenie słabe. Zaledwie kurs końcowy za weksle krótkoterminowe na Berlin płać chciano.

J. Wł

TEATRA.

WIELKI Jutro: „Bal maskowy”. — **LETNI** (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Kobiety z kamienia”. Jutro: „Czwartka papieru” (występ pani Hofman). — **NO-WY** (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Córka pani Angot”. Jutro: „Bańki mydlane”, „Rocznica ślubu” i „Dwaj złodzieje”.

— Dr med. **St. Kondratowicz** (Marszałkowska 49) powrócił do Warszawy. (2803)

Dr Karol Zagórski zamieszkał przy ulicy **Aleje Jerozolimskie nr 5, A**. Przyjmuje chorych od 4—6 po południu. (Choroby chirurgiczne). (2974)

(1027) Dr med. **Franciszek Neugebauer (syn)**, przeniósł mieszkanie na ulicę Orła nr. 6, przyjmuje chorych codziennie od g. 4-ej do 6-ej p. p.

— **Juljan Wejnert**, adwokat przysięgły i obrońca przy konsystorzu rzymsko-katolickim, powrócił do Warszawy, Chmielna nr 7. (2933)

— Zwracamy uwagę sz. czytelników na ogłoszenie o „Metodzie niemieckiej” P. Reussnera. (465)

2951) Dr **Grouski** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandra 15.

— Dr **Ertlich**, akuszer, powrócił do Warszawy, (Elektoralna nr 4). (1047)

— Antoni **Sypczyński**, prof. Inst. muzycznego, przeprowadził się na ulicę Kruczą nr 2a (róg Wilczej). (2893)

— Dr **Lichen** przyjmuje chorych ambulatoryjnie od godziny 9 do 10-tej, innych zaś chorych od 3 do 5-ej po południu. Chmielna nr 25. (2952)

— Dentysta **Wład. Zielinski** powrócił z zagranicy. Senatorska nr 2. (291.)

Mieczysław Horbowski,

profesor śpiewu solowego, przeniósł mieszkanie na ul. Włodzimierską nr 7a, kurs śpiewu rozpoczyna 15 września, dwarazy tygodniowo lekcje zbiorowe. (983)

— **Notariusz Landau** powrócił do Warszawy. (2979)

— Adam **Perl**, adwokat przysięgły, powrócił z zagranicy (Żelazna Brama nr 3). (2978)

— Pani **Karolina Hurst** udziela lekcji angielskiego. Adresy przyjmuje kantor **Kurjera** dla p. Hurst. (2970)

— Ant. **Krajewska**, właścicielka fabr. kwiatów (Niecała nr 8), powróciła z zagranicy. (2934)

— **Juljan Tysza**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Przejazd 11. (2956)

— **Najlepsza pralnia Bielizny, Kruca nr 15B** róg Hożej. Ceny niskie. (2993)

Teressa Grodzicka,

właścicielka magazynu mód, wróciła z zagranicy i sprowadziła najświeższe modele na nadchodzący sezon; także fasony, pióra i różne fantazje i sprzedaje po cenach bardzo niskich. (2995)

Szeroka Freta nr 6.

Kąpiele Antokol

na Pradze przy rogu ulicy Brukowej i bulwaru wiślanego otwarte w dniu dzisiejszym dla użytku publicznego. Pysznice, wanny od k. 25 i łaźnie od k. 6 zasilane wodą wiślaną z forwateru. Tamże do wynajęcia bufet, oraz mieszkanie świeżo odrestaurowane, położone w najzdrowszej miejscowości z przepięknym widokiem na Wisłę i Warszawę, składające się z 6 pokoi. Komunikacja tramwajowa. (2948)

— Zawiadamiam niniejszem, iż odtąd nie będę już używać firmy „**Jacyna**”, a natomiast firmować będę:

W. Dubrawska,
właścicielka **Mód i Konfekcji**
Niecała nr. 8.

(984)

— **Prawdziwa Sasaparylla Colberia** leczy wszelką ostrość i nieczystość krwi. Należy wystrzegać się podrobionej i uważać na różowy podpis **J. Glateau** na etykiecie. Marka fabryczna jest deponowana. Dla większej pewności kupować należy w Warszawie: u Lilpopy, Mrozowskiego, Spiessa i Syna i u Zeuschnera. (1)

— **Amelja Krug**, właścicielka magazynu mód przy ulicy Niecałej nr 5, powróciła z zagranicy. (2957)

Kąpiele Diana, wanny, łaźnia, prysznic dla dam oddzielny, Chmielna 9. (2813)

— **Eleganckie**, suche i ciepłe mieszkanie (duży salon i 6 pokoi) na 1-m piętrze z balkonem zaraz do wynajęcia **bardzo tanio**. Oboźna nr 1. (973)

Wyprzedaż

wyrobów tabaczknych z ustępstwem znacznego rabatu.

Sklep obszerny

z pakamerem, urządzeniem, towarem, lub bez, od lat 16-tu z powodzeniem prowadzony, do odstąpienia zaraz lub od nowego roku. Długa nr 17. (2928)

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla dróg żelaznych, warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej w roku 1885 potrzebuje drzewa opałowego, w szczapach, z dostawą:

do stacji	Warszawa sążni kubicznych	100
"	Skierniewice	200
"	Piotrków	250
"	Częstochowa	150
"	Ząbkowice	30
"	Granica	50
"	Sosnowice	450
"	Kutno	50
"	Włocławek	50
"	Aleksandrów	100

Razem sążni kubicznych 1,430

Osoby życzące podjąć się powyższej dostawy, winny do dnia 3 (15) października r. b., do godziny 12 w południe złożyć opieczetowane deklaracje w wydziale gospodarczym, na ręce naczelnika tegoż wydziału, przy dołączeniu kwitu kasy głównej dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej na złożone wadium, wyrównujące 10% wartości dostawy, która stosownie do życzenia, może być całkowitą lub do pewnych tylko stacyj deklarowana.

Warunki dostawy mogą być przejrane w wydziale gospodarczym codziennie oprócz świąt i niedziel, od godziny 9 rano do 3 po południu. (1080)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 22-go września 1884 r.

Weksle:		Z konc. giełdy
		żąd. płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.50	—
Londyn 1 funt sterl. " "	9.84	—
Paryż 100 franków " "	39.30	—
Wiedeń 100 guld. " "	81.30	—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d. 10	97.10	—
" " " " " " " "	97.05	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.50	—
" " " " " " " "	92.60	—
" " " " " " " "	92.35	—
" " " " " " " "	92.25	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	84.50	—
4% Listy likwidacyjne duże	87.70	—
" " " " " " " "	87.45	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	94.00	—
II " " " " " " " "	94.00	—
III " " " " " " " "	94.00	—
Listy wileńskie długoter.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.00	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpopy, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 125.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 237 1/2.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 195 1/2.
Od Listów likwidacyjnych kop. 122 2/3.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 22-go września 1884 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
kopiejek		
Pszon. 242—250 sm. I ord.	—	—
" " pstra i dobra	—	650 660
" " biała	—	—
" " wyb. (nowa)	—	525 685
Żyto wyborowe 232 funt.	—	500 530
" " średnie (nowe)	—	515
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies (nowy) . . . 141 f.	—	327 350
Gryka 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—
" solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie	—	—

Cena okowity:

z dnia 22 go września 1884 roku.
Hurt. skład. garnies rs. 2 kop. 60
wiadro rs. 7 kop. 99.

Najtaniej

a elegancko,

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

Miodowa № 2. 2229r

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.

Szafroki wełniane, od rs. 4.

Kapelusze zimowe, od rs. 5.

Halki wełniane, od rs. 2.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

„JAWNUTA.”

Nakładem Składu Nut Mazycznych

G. SENNEWALDA,

przy ul. Miodowej Nr 4.

wyszły następujące numery z przedstawianej

obecnie na scenie naszej opery **Moniuszki**

„Jawnuta.” a mianowicie:

Uwertura na fortepian kop. 45.

Wyjāti na fortepian kop. 60.

„Piosnka,” słowa Brodzińskiego, do śpiewu kop. 22 1/2.

„Piosnka cygana,” słowa Syrokomli kop. 22 1/2.

„Dumka,” słowa Książnina kop. 22 1/2.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. 2222r

1884

Długi w Rossji kupuje

S. MAJERSKI w Kijowie.

W tych dniach opuściło prasę i sprzedaje się we wszystkich księgarniach dzieło p. t.:

KILKA UWAG

następczych dziełem księdza Mar-

jana Morawskiego p. t.:

Filozofja i jej zadanie,

przedstawił

Józef Billewicz C. Ph.

Cena 50 kop.

SKŁAD GŁÓWNY w KSIĘGARNI

Gebethnera i Wolffa

w Warszawie. 2271r

Jest do nabycia w księgarniach

Najlepsza Metoda

do nauczania się języka niemieckiego w 3-ch

miesiącach bez nauczyciela przez **Pl.**

Reussnera.—Cena całego dzieła rs. 2 k. 60

(począł rs. 2 k. 40).—Oddzielnie kurs niższy

kop. 60 (począł kop. 70).

Metoda angielska kop. 75 (począł k. 85).

Skład główny w księgarni pp. **GE**

BETHNERA i WOLFFA. 996r

Winogrona Badenskie

kuracyjne,

otrzymuje codziennie Skład Win i Delikatesów.

A. Bocquet.

3105

TYGODNIK MÓD I POWIESCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet

wychodzi w formie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy ilustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt**. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryskich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane,

wychodzi w powiększonym formacie, z ilustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma, bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównym zadaniem redakcji.

Prenumerata wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1 z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25, półrocznie rs. 2 kop. 50, rocznie rs. 5.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Redaktora Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci, Widok Nr 3.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła

1. **Klin klinem**, nowella, J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
2. **Zaklęta Księżniczka**, nowella, J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
3. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych, w kompletach całorocznych, zbroszowanych rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4; z r. 1882 zbrosz. rs. 4, opraw. rs. 5.
4. **Macocha**, przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
5. **Mrowin i Trock**, przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
6. **W pałacu i chatce**, Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła, wprost do Redakcji „Tygodnika MÓD” i „Przyjaciela Dzieci” w Warszawie, będą miały takowe przesłane bezpłatnie.

3099

EMIL SKIWSKI, Wydawca.



WAŻNE DLA DAM.

Perjodycznie, co pewien czas w ogłoszeniach różnych przedsiębiorców nauki krawiecczyzny, zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście, lecz na system, którego jestem przedstawicielem, to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako nauki i sztuki. Dla mnie szkoda żądza, lecz oświecona publiczność zapewne nie da wzmówić w siebie, że nauka jest szkodliwa, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej choć książek nie znano, krawcy byli przecie! i suknie lepiej krajano? — Napaści ludzi niepiśmiennych na druk, w ogóle, ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących, na ulepszenia i maszynierję udokładniające i ulgę w pracy przynoszące, powtarzają się zawsze i ciągle, ilekroć nowy wynalazek woła na nich znanymi słowy: **„trzeba się uczyć, przeminął wiek złoty!”**

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, bo nie mogą bronić swego zastarzałego, czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie choćby dla chwilowego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie **nowy system**.

Najlepszą na te napaści odpowiedzią z mojej strony, będzie powołanie się na pracę moją drukiem ogłoszoną p. t.: **„Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich”**, w 8-iej i 9-tej edycji, na udzielony mi **dyplom pochwalny** na wystawie w Moskwie, na przyznanie mi **patentu wynalazków**, we Francji, w Belgii i w innych państwach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomysłowy rozwój zakładów moich w Warszawie, Lwowie i Petersburgu i nadewszystko na głos wielu uczniów i uczennic moich, z których żadna, o ile wiem, z zakładów moich nie wyniosła pogardy dla książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jacyemi się stała dziś krawiecczyzna pod wpływem ogólnego dążenia do wzniesienia i uszlachetnienia wszystkiego, co do celów życia ludzkiego służy.

Zakład mój jak dawniej, tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń, nauka w nim zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursy przyjmuję się każdodziennie. Cena nauki kroju i szycia rs. 15, podręcznik rs. 3 kop. 50, pomocnicza linijka krojowa rs. 1 kop. 50. — **K. Głodziński, Miodowa № 1.**

2930

UCZEN

obeznany z handlem, ukończywszy 3 klasy, poszukuje zajęcia w handlu lub kantorze. Uprasza oferty składać u Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. D. 2236R

W Zakładzie św. Łukasza

pod kierunkiem

hr. Marji Łubieńskiej,

ulica Królewska № 23, udzielają się lekcje rysunków, oraz malowania na porcelanie. Zapisywać się można codziennie. 3068

Zakład drukarsko-litograficzny Fabryka Kopert i Pudełek Aptecznych A. PŁATEK,

w Warszawie, egzystuje od 1862 roku przy rogu ulic: Leszna № 1 i Rymskiej № 5,

wykonywa wszelkie roboty w zakresie drukarskim wchodzące, po cenach niepraktykowanie niskich, a mianowicie:

100	biletów wizytowych	od rs. —	kop. 40.
100	adresowych	„ „	„ 60.
500	kopert z firmą	„ „	„ 20.
1000	„ „	„ „	„ 30.
240	ark. papieru listowego	„ „	„ 1 „ 20.
480	„ „	„ „	„ 2 „
500	rachunków 1/4 arkusz.	„ „	„ 2 „ 50.
1000	„ „	„ „	„ 3 „ 90.
500	„ 1/4 „	„ „	„ 3 „
1000	„ „	„ „	„ 5 „ 50.
500	adresów na grub. pap.	„ „	„ 1 „ 80.
1000	„ „	„ „	„ 3 „

itp., roboty również po niskich cenach.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat. Kwitariusze i wszelkie druki dla właścicieli domów, znajdują się gotowe na składzie.

UWAGA. Osoba, nosząca moje nazwisko, ogłasza, że przeniosła swoją drukarnię pośpieszną, która dopiero egzystować zaczęła, nie wymieniając zkad, czem wprowadza w błąd Szan. moją klientelę, upraszam więc o zwrócenie uwagi na powyższy mój adres: Leszna № 1 i Rymskiej № 5, który tyle lat egzystuje pod tym samym numerem i nie mam zamiaru takowy zmienić. — Z szacunkiem

2078R

A. Płatek.

Do sprzedania

3114 Dwie morgi gruntu

300 pretowe, za rogatką Petersburską, na 7 wiorście, położone po prawej stronie szosy idąc od rogatki, na jedną ćwierć wiorsty od szosy o legie. — Cena rs. 500. — Wiadomość ulica Marszałkowska № 20, u Karola Hertel.

Do wydzierżawienia zaraz

Lokal Fabryczny

na wszelką fabrykę, z placem, mieszkaniem, stajnią i wozownią. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszkania 8. 3098

Jest do sprzedania

Bilet uwalniający od wojska

Wiadomość u Głuchowieckiego, Dzielnia № 3, mieszkania 13, od 2 do 4. 2225R

Nowo-otworzony

Skład Win, Owoców i Delikatesów

na rogu Marszałkowskiej i Próznej, zaopatrzony został w wielki wybór owoców krajowych i zagranicznych, oraz marynat i konserwów. — Mam nadzieję, że umiarkowane ceny, wyborowy towar i sumienne wyżywianie się z obstarunków, potrafią zjednać mi uznanie Szanownej Publiczności.

G. Edmund.

PS. Zamówienia z prowincji będą wysyłane z pierwszą pocztą. 3117

Nadszedł świeży transport

POMADY

do czyszczenia metali,
Adalberta Vogta & Comp.
w BERLINIE,

odszczególnionej na tegorocznej wystawie w Londynie złotym medalem za doskonały wyrób.

Główny i wyłączny skład u

S. GLIŃSKIEGO,

Nowy-Swiat № 67

(w b. pałacu hr. Zamojskich). 2144

20 Senatorska 20

Fabryka

PIÓR Strusich i fantazyjnych, F. Gliwie,

zawiadamia Szan. Publiczność, iż lokal swój przeniosła na 1 piętro od frontu tegoż samego domu.

Pióra strusie i fantazyjne
NAJTANIEJ,
20 SENATORSKA 20
wprost kościoła po-Reformackiego.

Hurtowa i Detaliczna Sprzedaż Sera Litewskiego

prawdziwego,

znanego ze swego wybornego smaku i takowy sprzedaje się tylko przy ulicy Senatorskiej № 2

w Składzie Owoców

a mianowicie: przez cały sezon t. j. do końca Maja roku przyszłego. Przyjmuje na tenże ser obstarunki, tak na prowincję, jak i na Warszawę. — Biorącym na pudy odstępuje się rabat. — **Ceny znacznie niższe niż lat poprzednich.** 2255R

W. Zalewski.

ULEPSZONE

KARTOFLARKI

systemu

Głębockiego,

na konkursie w Brwinowie pod Warszawą, w dniu 15 b. m. odbytym, ze wszystkich rywalizujących systemów, przez sędziów za najlepsze uznane,

po cenie rs. 210,

mają zaszczyt polecić

Wasilewski & Pilaski,
w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska № 5. 2275R

Poszukuje się postępowego

Pszczolarza,

posiadającego pewny kapitał, do założenia wspólnie na większą skalę pasieki, w majątku do tego odpowiednim, a odległym od kolei żelaznej wiorst sześć. — Bliższa wiadomość na ulicy Świętokrzyskiej w domu № 25, a mieszkania № 11. 3082

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich
dzienników po cenach
redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Potrzebny jest uzdolniony

Subjekt

do ekspedycji sklepowej, znający język niemiecki, oraz młody człowiek, do zbierania obstarunków na miasto. — Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod № 1000. 2292R

Rzadców, Leśniczych i Gorzelników

także z kaucjami (każdej wysokości), rekomenduje **Alfred Jerzy Waliczak** w Poznaniu. Warunki uprasza się podać łaskawie. 2266R

Lekcje Tańców

udzielam. Nowy-Swiat № 53. — **R. Chronowski,** art. baletu Teatr. Warsz. 2078

Tanie, piękne i wypróbowanej dobroci.
Do podłóg i posadzek:
Farby olejne i Lakier.

**ZAPRAWA TERPENTYNOWO-WOSKOWA,
MASSY WOSKOWE w 5-ciu kolorach.**

GLANS I BRAZ

do bucików damskich i dzieciennych. polecają

W. KARPIŃSKI i W. LEPPERT,

33. ELEKTORALNA 33. 2004r

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„Ksawera”

przy ulicy MURANOWSKIEJ Nr 4.

poleca **KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU**

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 23

Oczekiwano
Bukiety „Makarta“ i Wianki
z kwiatów zasuszonych, oraz wianki metalo-
we, nadeszły do Głównego Składu Zapalek
T. KOZŁOWSKIEGO,
Senatorska № 25.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 3115

Fotografie Rapide
na papierze, w ciągu paru godzin, wykony-
wane są z wszelką dokładnością podobizny,
od 40 kop. za 1 sztukę, 4 mniejsze rs. 1,
fotografie zyczące od rs. 2 za tuzin i dro-
żej, według zamówienia, z czem poleca się zakład
F. Kulewskiego, Chłodna № 12, obok
Ł. ciota. 2285

Operatorka Odcisków
poważniona przez Urząd Lekarski, operuje naj-
bardziej odciski, w przeciągu kilku minut,
ból i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 10
do 12 i od 3 do 5 po poł. — Wspólna № 26, lit. A.
3116

Rau.
Obszerny Lokal
z placem i wozownią dla stolarza, garbarza,
na skład węgla lub temu podobny, jest
do wynajęcia. — Ulica Dzielna № 26. 3135

Moda Kobieta mog. udział. głównie
w jez. niem. poszuk. miejsca w głębi Cesar-
stwa. Wiadomość u p. Dr. P. v. Wilpert, Kir-
chenstr. № 2, Ryga. 2297R


Fabryka Fortepianów i Pianin
J. Kerntopf i Syn,
Plac Krasński № 1,
poleca się wielkim wyborem nowych fortepia-
nów i pianin, jak również posiada używane
fortepiany i pianina fabryki własnej, Pleyela,
Kralla i Seidlera i Hofera. Fabryka przyjmu-
je stare fortepiany i Pianina w zamian na
nowe z dopłatą. 2880

Mam zaszczyt polecić
Winogrona:
Badeńskie kuracyjne,
Malaga i Merańskie,
których nadechodzą codziennie świeże transpory
do Składu Owoców
przy ul. Senatorskiej Nr 2.
Przyjmują się na takowe zamówienia na
sezon kuracyjny, tak w miejscu jak i na pro-
wincję i ekspedują bezzwłocznie. — Biorącym
na cały sezon kuracyjny, odstępuje się o 20
procent taniej niż wszędzie. 2234R


W. ZALEWSKI.
Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienio-
nych środków, jako nie zawierających części
szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogół-
nych warunkach handlu.
D-ra POPP'A c. k. nadwornego dentysty
Woda anaterynowa
do zębów i ust.
Środek na wszelkie bóle zębów, oraz dole-
gliwości jamy ustnej i dziąseł. Doskonała wo-
da do płukania dla cierpiących na ból gar-
dła. W butelkach po kop. 60, rs. 1 kop. 20,
rs. 1 kop. 50.
D-ra POPP'A Nadwornego Dentysty:
Proszek do zębów najmniejszym zębom
nadaje perła białosc. —
Cena pudełka kop. 70.
Pasta do zębów aromatyczna, czyni zęby
niezmierznie białymi. Cena
w puszkach rs. 1 kop. 20, w kawałkach
kop. 35.
Mydło roślinne na liszaje, wyrzuty, piegi,
ospe wietrzne, węgry i trad.
luszcze na głowie i brodzie, krosty, cho-
roby skórne i w ogóle nieczystości krwi.
Cena kop. 35.

SKŁADY w WARSZAWIE:
u Aleksandra Kocho, Krak.-Przedmieście 83.
u Aleksandra Lipink, Niecała róg Wierzbowej.
u L. Spiess i Syna, Plac Teatralny w apte-
kach pp. Koopogo, Karpińskiego, Heinricha,
Kucharskiego i w składzie materiałów
aptecznych A. F. Galle.
w Lublinie: u Russyana aptekarza,
w Białym: u Cichowicza aptekarza,
w Łowiczu: u Garszowskiego aptekarza,
w Radomiu: u Brandta, aptekarza. 339R.

KOŃ
wierzchowy i zdalny do zaprzęgu, maści ka-
rej, 5 lat mający, sprzedaje się w Ujazdow-
skich Koszarach, u stajennego Katienki. 3133

Palta watowane i na futrze
farbują się i piorą w całości, oraz wszelka
garderoba, aksamity, dywany, portje-
ry, pokrycia z mebli, materje w całych
sztukach itp. wykonanie pospieszne. **Filja na**
Bednarskiej № 15. Fabryka na Żytniej
20, obok kalwińskiego cmentarza. 2296R

**Podług najnowszej metody kroju su-
kien, okryć, ubrań dziecięcych i bielizny, na**
podstawie systemu francuskiego, opracowanej
i udoskonalonej, przez **J. Grabską,** wycho-
dzającą częściowo w piśmie „Świt“

LEKCJE
kroju i szycia
udziela u siebie, po domach i pensjach. Adres
Ciepła № 8, mieszkania № 1, lub zostawić w
Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. J.
G. Osobom prenumerującym „Świt“ lekcje
po cenach niższych. **J. Grabska.**
3 29

Agentura ogłoszeń (inseratów).
Posredniczenie przy sprzedażach
majątków ziemskich, i lasów. — Poleca-
my od każdego czasu w wielkim wy-
borze. — **Administratorów, rząd-
ców, ekonomów, pisarzy, nad i**
podleńniczych, nad i podgorzelanych
**sirzelców, ogrodników, kamerdyne-
rów, służących itd., itd.** 3060

MŁODZIEŻ KUPIECKA.
**Nauczycieli dom., nauczycielki i bo-
ny wszelkiej narodowości, osoby do**
zarządu domu, gospodynie, panny służą-
ce itd. Za skora i rzetelną usługę ręce.
Przewoźniak i Pietraszewski,
Dom komisowy POZNAŃ, Piekary 15.

Nowo-Wileza № 17B/5034 za gimnazjum
żeńskim, każdego czasu, od frontu, na 1-m
piętrze, do wynajęcia **5 Pokoi,**
z balkonem, przedpokojem, kuchnią, alkową,
zlew, woda, o 3 wejściach, rocznie za rs. 460.
Wiadomość na miejscu u właściciela domu.

POMADA DESLAURIERS
W PARYŻU, 81, rue de Cléry, i u wszystkich aptekarzy
i w składach perfum.
Występować się należy naśladownictwo.
Sprzedaż u Aleks. Kocho. Krakowskie
Przedmieście 83.

WAŻNA WIADOMOŚĆ!!
dla Amatorów Ptaków.
Przybyłem z wielkim wyborem ga-
dających **Papug** szarych i zielo-
nych, białe **Kakadu,** amerykańskie
Ptaki, **Inseparables** i **Słowiki,**
oraz **Mopsy, Pinczery, Buldogi**
i różne **Małpy.** — Nowo-Senatorska
Hotel Litewski. 3102 **Ernest Peschel.**

Ostrzeżenie.
Ponieważ w obiegu znajdują się rewersy
podpisane „Stefan Radosław Wajcht.“ które
albo zostały przemennie zapłacone lecz nie o-
debrane, lub też puszczane w obieg drogą nie
legalną, przeto niniejszem ostrzegam, aby nikt
podobnych weksli, rewersów lub pism przywa-
tanych jako już zrealizowanych nie nabywał,
gdyż takowych płać nie będę, dla uniknię-
cia zaś na przyszłość wszelkiego w tym wzglę-
dzie nieporozumienia, podpisywać się będę:
„Radosław Stefan Wajcht.“
R2257 **Radosław Stefan Wajcht.**

Korzystny interes.
Jest do sprzedania **Sklep z urządze-
niem i towarem,** na pierwszorzędnej uli-
cy, egzystujący od lat 40, za przystępną ce-
nę, z powodu podeszłego wieku właścicieli.
Oferty proszę składać pod literami M. Z., w
biurze ogłoszeń, ulica Senatorska 18. R2259

Bukiety stołowe, od kop. 50.
Bukiety ślubne, od rs. 1.
Wieniec od rs. 1 do 10 z szarfami.
Girlandy łokieć od kop. 15.
Palmy po rs. 1, 2, 3 i 10,
w ogrodzie w Hotelu Drezdeńskim,
ulica Długa № 30. 3112

W Zakładzie Stolarskim
Jana Ojrowskiego,
ulica Szczygła № 4,
est znaczny wybór od najwykwintniejszych
do najskromniejszych mebli, to jest garnitu-
rów czarnych orzechowych, stołów, stolików
do kart i fotelików biurowych. — Ceny umiar-
kowane. 3056

Do sprzedania za rs. 700 3110
 **para Klaczy,**
pół krwi angielskiej, szpakowatych, 5-cio-le-
tnich. — Wiadomość w Hotelu Litewskim, No-
wo-Senatorska, zapytać o stangreta Marcina.

Skład Węgla i Drzewa
J. Coreckiego,
przy ul. Siennej № 15 w Warszawie,
poleca węgiel w najlepszych gatunkach
krajowy i zagraniczny od kop. 90 do
rs. 1 za korzec.
Zamówienia przyjmują się miejską
pocztą.
Biorącym całe wagony ustępuje się
rabat. 3101

Przyjmują się obstalunki na
Drzewka owocowe
w ogrodzie przy ulicy Nowogrodzkiej № 35,
ze szkółek hodowanych, przez **Sylwestra**
Piechowskiego, byłego ogrodnika Ogrodu
Pomologicznego, po cenach od 30 do 45 kop.
5-cio letnie w koronach wyborowe, jako gru-
sze, jabłka, czereśnie i śliwki. 3104

20 Senatorska 20.
Pióra Strusie i Fantazyjne
ŚWIEŻO NADESZŁE MODELE
oraz własnego wyrobu, poleca najtaniej
Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych
F. Gliwie
20 SENATORSKA 20
wprost kościoła Ś-go Antoniego. Maga-
zynem znaczne ustępstwa. **Pranie, far-
ba i fryzowanie,** na sposób paryżki.
Wielki wybór świeżo nadesłanych
kwiatów paryżkich. 2234R

Dla handlujących kwiatami!!
Kwitnące Fijolki 3040
sprzedaje Fr. SCHULZ,
w Skierniewicach.
We Wtorek upłyniony, do domu № 18 Mo-
kotowska, przybłąkał się pies pokojowy

M O P S,
właściciel proszony jest o odebranie, za przed-
stawieniem dowodu. Wiadomość u stróża,
lub u służącej Elżbiety. 3118

Wielmożny C... w M.,
Wylęczasz mi Pan wszystkie środki jakich
używałeś dla zwalzenia Kongestji do gło-
wy, obciążenia żołądka i odbijania, które
doznajesz po każdym jedzeniu, dziwi mnie
jednak żeś nie próbował Pankreatyny De-
fresn'a. Ja bowiem uregulowałem swój żo-
łądek, biorąc po każdym jedzeniu 4 pigułki
Pankreatyny, a znów znajoma mi pani wy-
leczyła się z reumatyzmu i pedagry, przez
uregulowanie trawienia, dla osiągnięcia a ce-
go brała po 4 kuleczki Pankreatyny De-
fresn'a dwa razy dziennie.

Kapitalisty 2247R
poszukuje się do założenia zakła-
du przemysłowego, przynoszące-
go rocznie 70,000 flor. Kapitał
potrzebny w kwocie 80—100,000
flor. — Łaskawe oferty adresować
pod lit. S. F. D., do biura ogło-
szeń pp. Rajchmana i Frenclie-
ra, Senatorska № 18 w Warszawie.

PANTOFLE
filcowe damskie, męskie i dziecięce,
wszelkich gatunków, poleca **fabryka pan-
tofli filcowych, Złota 31.** — Handlującym
odstępuje się znaczny procent. 2159R

Obwieszczenie
Rybołówstwo letnie i zimowe w jeziorze
Geserich (uczastek Prus Wschod. i Zachodn.)
jako też w jeziorach małym i wielkim Ro-
tzung łącznie z łowieniem węgorzy w rzecz-
nych jeziorach i w rzece Eilenz aż do mły-
na, puszczane zostanie w dzierżawę wię-
cej dającemu na lat 6, licząc od 1-go Kwie-
tnia 1885 r. W tym celu oznaczyliśmy ter-
min licytacji na dzień

24 Września r. b. Środę,
na godzinę 10 rano
w tutejszym biurze magistratu, dokąd zapra-
szamy reflektantów.
Warunki dzierżawy można przejrzeć przed
licytacją u nas, w godzinach biurowych.
Nadmienia się, że przestrzeń dzierżawnych
wód wynosi przeszło 15,500 morgów i że dzier-
żawa w przeciągu ostatnich 6 lat przynosiła
20,600 marek rocznie, w końcu zaś, że drogi
żelazne Toruńsko-Insterburska i Malborsko-
Mławkowska, znacznie ułatwiają zbyty ryb.

Dt. Eylan,
dnia 5 Września 1884 r.
2282R **Magistrat.**
Jest do wynajęcia w każdym czasie

APARTAMENT
na 1-m piętrze, złożony z 12 pokoiów, pasażu,
kuchni, łazienki, pralni i innych wygód przy ul.
Czystej № 4, Wiadomość u stróża. 3085

LICYTACJA.
Kassa Zaliczkowa
przy placu Wareckim № 14,
zawiadamia, że w d. 17 (29) Września r. b.
i następnych, od godz. 10 z rana, odbywać
się będzie w lokalu kassy publiczna licytacja
zastawów nie prolongowanych we właściwym
czasie, a mianowicie wszystkich tych, któ-
rym termin do wykupienia upłynął przed m.
Sierpniem i nie został odnowiony. Oprócz wie-
lu pomniejszej wartości będą sprzedane za-
stawy, zapisane pod następującymi nr. osza-
cowane wyżej 100 rs. № 49, 194, 252, 358,
387, 406, 407, 514, 772, 833, 891, 1031, 1036,
1049, 1076, 1077, 1276, 1301, 1325, 1329,
1581, 1727, 1749, 1757, 1772, 1846, 1960,
2029, 2111, 2176, 2296, 2460, 2530, 2544,
2553, 2584, 2659, 2690, 2696, 3003, 3157,
3184, 3351, 3416, 3465, 3599, 3655, 3708,
3741, 3765, 3836, 3929, 3971, 4016, 4130,
4223, 4288, 4306, 4308, 4430, 4454, 4532,
4551, 4607, 4822, 4895, 4921, 5057, 5207,
5247, 5267, 5277, 5332, 5346, 5363, 5409,
5413, 5414, 5446, 5617, 5922, 5926, 5931,
6124, 6176, 6245, 6267, 6400, 6540, 6554,
6620, 6778, 6790, 6903, 6926, 6965, 7030,
7166, 7176, 7283, 7294, 7295, 7343, 7402,
7748, 7756, 7832, 7908, składające się z bry-
lantów, wyrobów złotych, srebrnych i innych
kosztowności. 3097

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołcowej.
Rur glazuranych i dren.
Osiadłszy w Krakowie dla wykształ-
cenia mego dziecka, przyjmę chętnie
paru chłopców
uczyszczających do tutejszych szkół do siebie,
poręczając za najtroskliwszą opiekę. — Język
francuzki i korepetycja w domu.
Konstantowa Jęłowicka z gub. Podols.
2515 Kraków, Rynek 9

Pod „NOWĄ GWIAZDĄ“

przy ulicy BIELANSKIEJ pod Nr 5, w domu p. W. E. Rau, przeniesien

ZAKŁAD RESTAURACYJNY wraz z BAWARJĄ

prorowadzony przezemnie w ciągu lat 20 poprzednio pod „GWIAZDĄ“ — Zakład ten mieści się w obszernym lokalu z pięknym ogrodem, werendą, oświetleniem elektrycznym. Pokoje gościnne na górze, urządzone są z komfortem. — Piwo z browaru W. K. jok et Comp. sprzedają na miejscu, jakoteż i na miasto.

1922R

M. Waleszyński.



Do statystyki wynalazków i odkryć naszego wieku cudów
długa i mozolna praca, progresem tegocześnie chemii, przylą-
czył się jeszcze jeden wynalazek, jest nim

Balsam Colorado,

który zdumiewającym czynnikiem trudnym do uwierzenia, włoso-
som siwym, wypłowiałym, utracającym barwę z jakiegokolwiek
bądź przyczyn w jedną noc, lub w kilkanaście dni, stosownie do
przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wy-
niszcza od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów,
nadając im możność kompletnego odrodzenia. Nadmieniam, że
Balsam Colorado nie jest żadną farbą, ani wodą i nie ma nie
wspólnego z podobnymi tysiącami środkami, zachwalanymi przez
tłumy pochwały. — Dostać można: w Perfumerji à la Renaissance,
(Dobrzańskiego), Nowy-Swiat 41; u Kocho, Krakowskie-
Przedmieście 83; u Leona, Nowo-Senatorska 4; i u Lipinka, Wie-
rzebowa, róg Niecałej. 2128r

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencji drzewa sandalowego w pota-
czeniu z essencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na zchoro-
by zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału
moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.

„Z powodu delikatnej karunkowej obłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawia się przez
osoby najwrażliwsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“

(Gazeta Szpitali Paryskich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.
Należy wystrzegać się podróbien i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KA-
PSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastreżoną) opatrzoną w podpis:
Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem
wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Września (6 Października) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licy-
tacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na
dostawę w roku 1885 około 300,600 pudów węgla kamiennych do wodociągu warszawskiego
pragskiego, od kop. 16 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu
wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na pa-
pierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy
m. Warszawy na złożone w teje Kasie wadium w ilości rs. 4800 i na koszt ogłoszenia 75 rs.,
które nie utrzymujemy się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdo-
dziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się
dostawę w r. 1885 około 300600 pudów węgla kamiennych, do wodociągów warszawskiego
i pragskiego, po cenie . . . kop. za pud, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiąz-
kom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 4800 i na koszt ogłoszenia
rs. 75, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2191r

OSZCZĘDNOŚĆ!

Główny skład mydła, świec, nafty, smarowideł etc.

WALENTEGO KRONENBERGA,

plac za Żelazną-Bramą, poleca jako cenny nabytek dla każdego go-
spodarstwa domowego, doskonały

Szuwaks Glicerynowy fabryki S. Glińskiego

w Warszawie.

Nie zawierając w sobie palących części, zmiękcza ten szuwaks wy-
bornie skórę, dając przytem szybko śliczny, czarny połysk; dla tego
śmiało mogę go rekomendować oszczędnym Paniom Gospodyniom,
oraz każdemu, co pragnie długo nosić całe buty i co żąda, aby obuwie
pięknie wyglądało.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

2253r

OGŁOSZENIE.

Kontrakty zawarte z właścicielami domów o najem lokali dla służby cyrkulów policyj-
nych: Jerozolimskiego, Powązkowskiego i Bielańskiego, ekspiują z dniem 19 Czerwca (1 Lip-
ca) 1885 roku.

Magistrat ma honor prosić pp. właścicieli domów, którzyby mogli pomieścić u siebie
służbę pomienionych cyrkulów, poinformować się na gruncie o obszerności żądanych lokali
i następnie przedstawić deklarację za jaką nianowicie cenę i pod jakimi warunkami zgo-
dziłby się pomienione lokale wynająć.

Deklaracje będą przyjmowane do dnia 1 (13) Listopada r. b. włącznie

2287r

Rada Miejska Warszawska Dobroczyńności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 19 Września (1 Października) r. b., o godzinie
1 z południa, odbywać się będzie, przed tą Radą, publiczna in plus licytacja przez opieczet-
owane deklaracje, a następnie głosna na 3-letnie, od dnia 1 (13) Października r. b., do dnia
1 (13) Października 1887 r., wydzierżawienie piwni do szpitala św. Łazarza w Warszawie
należących i na terytorjum tegoż szpitala znajdujących się.

Praetium do licytacji ustanawia się na rs. 480, tytułem rocznego czynszu dzierżawne-
go; wysokość wadium na 100 rs.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są przekonać się na miejscu o sta-
nie rzeczonych piwni, a następnie w terminie do licytacji oznaczonym, złożyć Radzie Miejskiej
w zapieczetowanej kopercie, deklarację na papierze zwyczaj., napisaną podług ustanowionej
formy, wyraźnie, bez poprawek i dołączyć wyżej wspomniane wadium.

Warunki licytacyjne oraz forma deklaracji mogą być przeglądane w Kancelarii Ra-
dy Miejskiej każdodziennie, w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i ga-
lowych.

NACZELNIK ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH W WARSZAWIE,

Rzeczywisty Radca Stann K. PUCHAŁSKI

SEKRETARZ RADY LECHOWICZ.

2237r



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE“

Wyrabia Leniuszki, Gorsety dla osób w odmiennym sta-
nie, jak również Gorsety do prostego trzymania się dla pen-
sjonarek. Gorsety różnokolorowe od rs. 2. 2181R
Nieca... 1, dom hr. Krasińskiego, 1 piętro.



Skład Mebli

Józefa Witkowskiego

posiada znaczny wybór Mebli własnej roboty,
za dobroć i trwałość rzeczy. Jest do sprzeda-
nia bufelek dębowy z dużym lustrem w ra-
mach ozdobnych i parę garniturów gotowych
wyścielanych. — Nowy-Swiat 36. 2583

Apteka w Szawlach

jest do sprzedania z ustaloną renomą. O szeze-
gółach dowiedzieć się można, listownie adre-
sując do dr Leopolda Bartoszewicza, m. Sza-
wie, w gub. Kowieńskiej. 2999

Staniki trykotowe damskie

„JERSEY“

gładkie, szamerowane, elegancie
w wielkim wyborze poleca

Skład Bielizny i Pończoch
J. NATANBLUTA,
22. SENATORSKA 22.

Nauka kapeluszy i żabotów

rozpoczyna się z dniem dzisiejszym. — Zapis
trwać będzie do dnia 1-go Października, co-
dziennie od 10—3. — Wspólna 13. 3064

Specjalny Handel Nabytku,

CHMIELNA 4, 3053

poleca MASŁO świeże wyborowe z dom.
Nowodwory, Gózow, Zielonej i innych
celniejszych gospodarstw krajowych.

MASŁO solone od 30 kop. funt,
oraz wszelkie inne produkty nabiałowe.

Do sprzedania

BRYCZKI

na resorach, z fartuchami, na jednego i parę
koni, bardzo lekkie i gustowne. Chłodna 16,
w zakładzie stelmachskim. 3091

Znany ze swej taniości i dobroci towarów, je-
dyny w swoim rodzaju

BAZAR SZKOLNY

Wł. Holewińskiego i S-ki,
ulica Krakowskie-Przedmieście 13,
wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Na nadchodzący rok szkolny zaopatrzony
został w znaczny wybór wszelkich artykułów
uczniom potrzebnych, a mianowicie: całkowi-
te ubrania uczniowskie, obuwie, bieliznę, czapki,
pasy, tornistry, wszelkie materiały piśmienne
i rysunkowe, oraz

Książki Szkolne nowe i używane,

globusy, atlasy, mapy, zabawki pedagogicz-
ne, które to przedmioty sprzedaje po cenach
bardzo niskich, o czym Szan. Rodzice i Opie-
kunowie mieli sposobność już się przekonać,
mamy więc nadzieję, że i nadal zaszczyca
nas swymi względami. — Z szacunkiem

Wł. Holewiński i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście 13.
NB. W przewidywaniu licznych zapotrzebo-
wań, uprasza się o wczesne zamówienia na
mundury. 1977r

Nowa

„Fabryka Gilz“

z bibułek prawdziwej francuskiej „Aba-
die“, podług wszelkich wymagań i
i po cenach najumiarkowanych. Ulica
Miodowa 3, dom W. Grabowskiego.
Składy główne w handlach: p. Nowina,
w pasażu domu b. Rezlera i u p. S. Eker-
kunta, Marszałkowska 34. 3015

M. Nowicki.



Do sprzedania

Faetony

nowe i używane, WOLANTY i BRYCZ-
KI na jednego i na parę koni. — Ulica Wiel-
ka 11. 2964

KASSY

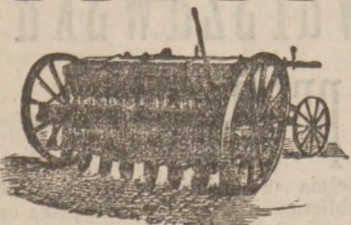
ogniotrwałe i bezpie-
czeństwa z C. K.
Uprzywilejowanej
fabryki 1625R

F. WERTHEIM & C°

W WIEDNIU,
Skład, Nowo-Zielna 42.
Cenniki ilustrowane gratis i franco.

LIGROINA

Zelazna Brama № 6.
BENZINA.



2835

Na prowincje według zlecenia moge odstawić na miejsce.

OKRYĆ DAMSKICH
i
PARYZKICH
NOWOŚCI.

—

W. DUBRAWSKA
dotąd s. NIECAŁA s.

roku
w towar
gustu i mo
najświeższej
pełne wypraw
zamówienia usku
szybko, sumiennie
najniższych cenach.
materiałów i ce
kien, okryć, go
wstążek, koronek,
rzy, futer i t. p., przes
każde zapotrzebowanie (franco)
Dla stałej klien
rekeja magazynu załat
interesownie wszelkie s

2124 R

2197R

Fabrykant tabaczný w Petersburgu.
Uprasza się o zwrócenie uwagi na **FIRMĘ.**

po cenach mizkich.

ze zwiijajacej się fabryki

w Magazynie własnym, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 1,
wprost Kopernika (obok Braci Wróbel). 2246R

2126R **M. Szyrkow.**

2154 R

Marszałkowska 54.

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

21901

!!!Gwarancja zwrotu pieniędzy!!!

„HERVA MATE“ HERBATA PARAGWAJSKA. Najzdrowszy Napój Codzienny

cierpiący na osłabienie nerwów, rekonwalescenci wracający od wód mineralnych, a przede wszystkim kobiety i dzieci, winni jedynie używać takową.

**Skład Główny w Warszawie,
u WŁ. NOWICKIEGO, Marszałkowska 40.**

Nadto dostać ją można w handlach: St. Dobrycz & Comp., Krakowskie-Przedmieście; W. Nowickiego, Elektoralna 30; Pawłowski, Bracka i innych; w Petersburgu i Moskwie w składach herbaty Piotra Orłowa; w Wilnie u Gruszeckiego; w Kijowie u Wasilewskiego i Pilaskiego i t. d.

Cena 1 funt rs. 1.20; — 2 i 3 funt 80 kop.

Wysyłkę pocztą skuteczną skład główny po otrzymaniu wartości żądanej Maty i kosztów przesyłki pocztowej, licząc te ostatnie w stosunku podwójnym.

2248R
Tłomackie Nr 9.

Pióra Strusie i Fantazyjne.

Pierwsza i najdawniejsza
FABRYKA PIÓR STRUSICH,

poleca obfite swe zapasy, po cenach bardzo niskich lecz stałych, oraz przyjmuje pióra używane do prania i fryzowania.

EMANUEL SACHS.

Tłomackie 9.

2269R

Trumny Metalowe

1927R

i przybory do tychże, od skromnych do najzdobniejszych
w Składzie **ALFREDA ORTHWEIN**, ul. Czysa nr 6.

!!! Gwarancja zwrotu pieniędzy !!!

UNIWERSALNE LABORATORJUM

Najnowszych Chemiczno-Technicznych wynalazków i kosmetyków

K. ROKOSSOWSKIEGO

pod nadzorem MAGISTRA FARMACJI i PROFESORA NAUK PRZYRODZONYCH, istniejące z pozwolenia Władz Medycznych

w **WARSZAWIE**, przy ulicy **NOWY-SWIAT** Nr 13, róg **Alei Jerozolimskiej**.

Przygotowanie i sprzedaż poniżej wymienionego środka, jako w składzie swoim żadnych szkodliwych zdrowiu części nie zawierającego, po analizach dokonanych przez Urząd Lekarski m. Warszawy, na ogólnych zasadach handlu zostało dozwolone.

DO PAŃ, DO MATEK !!!

Każdemu już bez wyjątku wiadomo, jak cudowna ma własność elektryczność na uśmierzanie nerwów. Na tej zasadzie oparty, robiłem wiele prób odpowiednich i nareszcie udało mi się umieścić miniaturowy swego rodzaju aparat elektro-magnetyczny w aksamitnej krawacie.

Elektro-Magnetyczne moje Aksamitki, ułatwiające ząbkowanie u dzieci.

posiadają tę prawie cudowną własność, że u dziecięcia, które zamiast krawatki, nosi na szyjce **Aksamitkę**, ząbki wyrzynają się jeden po drugim bez bólu i używania żadnych wewnętrznych leków, spokojnie, szybko i łatwo; tak, iż dziecko prawie nie czując tego, a tem bardziej nie sprawiając przykrości swej Matce, przychodzi do ładnych zdrowych ząbków. Jeżeli dziecko choruje wskutek bolesnego ząbkowania, płacze, gorączkuje itp., a wtedy podda się je kuracji łagodnego prądu elektrycznego, czyli zaopatrzy się szyjkę dziecięcia w **Elektro-Magnetyczną Aksamitkę**, natychmiast wszelkie przypadłości ustępują, a ząbkowanie szybko i bez bólu najmniejszego odbędzie się. Każda dobra matka pamiętać o tem winna, gdyż nieprawidłowe ząbkowanie zawsze pociąga za sobą dolegliwe choroby, które częstokroć nawet śmiercią się kończą!

Aksamitki moje polecam wszystkim dbającym o zdrowie swych dziecięcych matek, ponieważ żadne Niemowlę stanowczo obejść się nie może bez mojej elektro - magnetycznej aksamitki od dnia, w którym ten isień cudowny i dobroczynny wynalazek ukazał się w handlu, nie będąc narażone na zwykłe bardzo smutne następstwo nieprawidłowego ząbkowania.

MUWAGA! Aksamitki moje sprzedaję **POD GWARANCJĄ** najsumienniejszą t. j. **BEZWARUNKOWO** zwracam pieniądze na wypadek, gdyby Aksamitka okazała się miała nieskuteczną.

CENA Elektryczno-Magnetycznej Aksamitki z miniaturowym swego rodzaju wewnątrz aparacielem elektro-magnetycznym **rs. 5**, z przesyłką w opakowaniu **rs. 6**. 3134

ADRES pocztowy i telegraficzny: „Rokossowski, Warszawa.”

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel muzyki (z patentem), udziela lekcji fortepianu w Warszawie i na Pradze, dzieciom i osobom dorosłym, po cenie umiarkowanej. Oferty prosi składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. L. W. 2201

Francuzka świeżo przybyła poszukuje miejsca guwernantki. Wiadomość Wspólna Nr 21, mieszkania 12, u pani Weber. 14349

Prof. de Fréchamps, Długa 23. Nauczycielka wysokiej muzyki, daje lekcje w domu i na mieście. Cena umiarkowana. Francuzki demi-place bez spania. 14230

Polka niemiecka z metodą freblowską, poszukuje obowiązków. Adresować prosi: pani Friedlander, Sonnenstrasse 25, 1-sze piętro. Breslau, lub oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. D. Z. 13987

Angielka z Londynu udziela lekcji na godzinę. Chmielna Nr 1, miesz. 20. 14218

Student wydziału prawnego, specjalista w języku ruskim, udziela literatury polskiej i ukraińskiej, oraz wszystkich przedmiotów, wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego. Żurawia Nr 21, miesz. 12. 2197

Student uniwersytetu udziela lekcji wszystkich przedmiotów w zakresie kursu gimnazjalnego, oraz specjalnie języka ruskiego. Nowy-Swiat Nr 63, skład tabacznego P. Salin-gera. 14299

Student uniwersytetu, biegły w matematyce, rosyjskim i jęz. starożytnych, udziela lekcji i korepetycji w zakresie gimnazjalnym. Bracka 6, m. 7. Zastać można od godz. 3-5 po południu. 2200

Poszukuje się korespondenta biegłego w języku polskim i ruskim, któryby zarabiał prowadząc rachunki, opatrzeni domni świadectwami, zechce zgłosić się do właściciela domu. Jerozolimka 27. 14099

Na rs. 5 miesięcznie nauczycielka muzyki z patentem, udziela lekcji u siebie i na mieście. Żurawia 18, miesz. 22, w oficynie.

Nauczycielka z patentem posiadająca język francuzki, niemiecki, oraz muzykę, życzy udzielać lekcji na godzinę. Nowy-Swiat Nr 32, w sklepie p. Krupskiej. 13906

Nauczycielka z wyższym patentem, poszukuje lekcji na godzinę lub miejsca stałego; wykłada język niemiecki, francuzki, z dobrą konwersacją, przedmioty klasyczne i wyższą muzykę. Aleja Jerozolimskie 13, mieszkania 16, od godz. 10-jej do 2-jej. 14111

Do wspólnej nauki potrzeba dwoje dzieci od lat 7 do 12. Tamże jest pokój do odnawiania. Wiadomość Wspólna Nr 32, m. 8, od godz. 9 do 5. 14027

Pani która ukończyła pensję 6-klasową, życzy sobie udzielać korepetycji i zarazem początków muzyki na swoim fortepianie. Wiadomość: ul. Śliska Nr 5, mieszkania Nr 4, 1-e piętro. 13978

Nauczycielka muzyki z dyplomem udziela lekcji u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu Muz. z wykładem zasad muzyki. Wspólna 28, mieszkania 12. 13693

Nauczycielka śpiewu, z świadectwem Lampertiego, muzyki, z patentem Instytutu, poszukuje lekcji. Wykład w językach: polskim, ruskim, francuzkim, niemieckim i włoskim. Żurawia Nr 3, w schronieniu dla nauczycielek. Od 11-1. 12485

Instytutka z doskonałym francuzkim i muzyką, poszukuje lekcji. Adresy: kiosk, róg Chmielnej i Zielnej. 13100

Włoda nauczycielka poszukuje lekcji w godzinach rannych za mieszkanie z życiem. Tamże panią która znajduje krawieczyznę, stroiki i początki szkolne, poszukuje stałego miejsca. Świętojańska 2, miesz. 10. 14393

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent, poszukuje lekcji za mieszkanie, obiady lub opłatę. Żurawia Nr 10, miesz. 13. 2223

Osoby życzące wyuczyć się śpiewu solowego, zgłaszają się: Marszałkowska 75, mieszkania 18. 14400

Posady i Prace.

Pracy jakiegokolwiek poszukuje kobieta w średnim wieku, b. właścicielka sklepu, znająca obce języki i muzykę. Rekomendacje osób znanych w świecie handlowym złożyć może. — Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń Ra chmana i Frendlera, Senatorska 18. 2222

Osoba udoskonalona w krawieczyźnie, poszukuje zajęcia. Wiadomość w kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Swiatu. 14391

Panny potrzebne są do maszyny Wilsona do bielizny, uczennice ze wszystkim i przychodnie. Ulica Furmańska Nr 8, miesz. 75. 14383

Panna potrzebna do maszyny do bielizny damskiej, Nowy Świat Nr 40, m. 12. Kozłowska. 14345

Młody człowiek z prowincji lat 18, ukończył gimnazjum, pragnie znaleźć miejsce w handlu jako uczeń lub w magazynie. Wiadomość Hoża Nr 3, miesz. 28. 14383

Potrzebny rzadca domu z kaucją rs. 2000, od 1-go października. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literą B. D. 14348

Poszukuje się zdolnych ludzi piśmiennych, do roznoszenia i sprzedaży towarów, za pensję i tantieme. Wymaga się dobrej rekomendacji i kaucji. Zgłaszać się między 10-tą a 3-ą. Miodowa Nr 3, m. 9. 14317

Osoba inteligentna, młoda, poszukuje miejsca do zarządu domem w Warszawie lub na wsi, albo też miejsca sklepowej. Wiadomość: Sienna 11, mieszkania 8. 14319

Potrzebna sklepowa do filii piekarni z kaucją rs. 100. Wiadomość: ulica Śliska 42, w piekarni. 14339

Panna służąca z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca na wieś. Ulica Pańska Nr 5, u rzadcy. 14219

Potrzebny jest uczeń do jublera. Wiadomość w sklepie jubilerskim, obok ratusza, pałac p. Blanka Nr 8. 2188

Rzadca domu którego już pełnił ten obowiązek i ma kaucję kilkadziesiąt rs., zechce złożyć swój adres w kantorze powyższego pisma pod literami W. K. 14333

Potrzebny inkasent, młody człowiek, do interesu przemysłowego, z kaucją w gotówce rs. 1.000. Bliższa wiadomość: Marszałkowska Nr 47, m. 13, od godz. 4 do 6. 14338

Ogrodnik i pszczelarz, posiadający odpowiednie świadectwa z praktyki, w swych zawodach, życzy objąć którąkolwiek z tych czynności, lub obie razem. Oferty składać prosi w kantorze „Kurjera Warszawskiego,” pod lit. P. J. 13623

Potrzebne maszynistki do bielizny i dziurek. Twarda 36, mieszkania 19. 13956

Potrzebny jest uczeń w wieku od 14 do 15 lat, do handlu kolonialnego w prowincji, blisko Warszawy. Wiadomość: Krzywe-Koło Nr 12, godzina 10 rano u p. Przedpełskiego i od g. 2-4 po południu. 14135

Potrzebni chłopcy do introligatorni, oraz panny do szycia i składania. Ulica Aleksandra Nr 2. 14241

Potrzebny jest młody człowiek, z dobrym wykształceniem gimnazjalnym, do pomocy buchalterowi w fabryce papieru, mogący odpowiadać po polsku, po rusku i po niemiecku. Dobre rekomendacje wymagane konieczne. Zgłaszać się listownie pod lit. N. N. do kantonu Kurjera War. 14327

Kucharka znająca się doskonale na kuchni, z dobrymi świadectwami, poszukuje obowiązków. Aleja Jerozolimka Nr 15. Wiadomość u stróża. 14323

Kupno i sprzedaż.

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, kompletne urządzenie do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo, oraz lustra, trema i firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu Nr 26, mieszkania 9, czwartego domu od rogu Marszałkowskiej, stróż wakała. 13817

!!! Gwarancja zwrotu pieniędzy !!!

!!! Gwarancja zwrotu pieniędzy !!!

Sery Litewskie w bardzo dobrym gatunku, tania do sprzedania na pudry i funty. — Ulica Warecka № 7, mieszkania 5, 2-e piętro, od godziny 10 zrana do 2 po poł. 14161

2 maszyny Wilsona i ręczna, pięknie szyjące. Leszno № 36, mieszk. 9. 14265

Amerykańska pracownia zegarków wykonująca reparyacje po cenach o 33 procent niższych od powszechnie przyjętych. Długa gdzie Eldorado. Gwarancja dwuletnia. 2215

Jest do sprzedania zegar prawdziwy angielski, antyk, stojący w szafie, każdego czasu obejrzeć go można u zegarmistrza K. Warmta. Nowy-Swiat 57. 14313

Z powodu wyjazdu jest ro sprzedania fortepian zupełnie w dobrym stanie, z fabryki Hoffera, o 7½ oktawach. Ulica Śliska № 4/6, mieszkania 3. 14293

Koń rosły i wolant „Amerykań” do sprzedania. Twarda № 36, mieszk. № 1. 14288

Do sprzedania żyrandol o trzech płomieniach, do gazu, prawie nie używany. Szpitalna № 2, mieszk. 6. 14305

Szafy sklepowe. Jest całe urządzenie sklepowe do sprzedania, zupełnie nowe, za bardzo niską cenę. Wiadomość: Ulica Sienna № 9A, mieszk. 4, od godz. 8 rano do 11 i od 4 do 7-ej wieczorem. 14297

Sa do sprzedania: 2 łóżka mahoniowe, 2 stoły: palisandrowy i orzechowy, toaleta orzechowa i garnitur wyściełany, używany. Wiadomość: Nowy-Swiat № 68, w składzie maki. 14300

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancji, urządzenie idealnego pokoju dębowego, oraz inne meble z kilku pokoiów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 14030

Meble czarne, salonowe, urzędowej roboty, lustra, krzesła fantazyjne, garnitur jedwabny, orzechowy, stół czarny, stoliki do towe, szafy do sukien, szafki do bielizny, toaleta, umywalka, szafki nocne, łóżka, biuro z fotelami, biurko damskie, czarne, kolumny, dywany, obrazy, żyrandol, kandelabry, lampy, ampie, kwiaty etc., są do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 14153

Skutkiem nagłego wyjazdu, do sprzedania spowóz nowy, na kołach gumowych za rubli 700. Wiadomość: Łazienki, klub huzarski u stangreta Jegora. 2199

Fortepian krótki o 7 oktawach, z białym, do sprzedania za rs. 255. Długa 5, m. 30. 14209

Jest do sprzedania kozetka, cała kryta, cztery krzesła fantazyjne czarne i kredens dębowy. Nowy-Swiat № 46, m. 3. 14209

Jest do sprzedania szafa sklepowa, jesionowa, zdalna na galanterję, lub dla rekwizycjnika. Wiadomość w magazynie miod Szubartowskiej i Horko, ulica Niecała № 12a. 14208

Pufet, szafa sklepowa, do sprzedania. Wiadomość w sklepie: Nowy-Grzybów 3. 2186

Tanio do sprzedania garnitur mebli koloru bordo. Wiadomość w fabryce waty: Nowy-Swiat № 38. 13966

Garnitur mebli, umywalka z białym marmurowym, oraz szeslong, do sprzedania. Nowolipie № 21a, mieszk. 1. 14020

Na rs. 5000 do sprzedania 2 parowe młotnice z lokomobilami, siły 10 koni, angielskie Garreta, używane, w dobrym stanie, obecnie czynne. Wiadomość w kassie kapieli elektoralnych, Elektoralna № 17. 14065

Mopsy młode, ładne, sprzedają się tanio. — Wspólna 34, mieszkania 15. 14248

Fortepian 6 oktaw do sprzedania, Bednarska 3, mieszkania 25. 14315

Do sprzedania bilard mały. Świętojerska № 4. 14328

Posadzki dębowej 150 sztuk, z poręczeniem 2 szafy orzechowe, rozbiierane, z poręczeniem. Ulica Leszczyńska № 12. 14250

Kupuje książki: polskie, francuskie, rosyjskie, sztychy, obrazy, miniatury, akwarelle, porcelanę, kryształ, brzozy, zegary, dywany, makaty, pasy polskie, szale, meble i wszelkie przedmioty starożytne. Księgarnia B. Bołecwicz, Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 13276

Meble sprzedają najtaniej własnego wyrobu, dobrej roboty, różne, orzechowe, mahoniowe, dębowe, garnitury wyściełane, szeslongi, oraz mebluje pokoje po cenie najprzystępniejszej zakład stolarski, Leszno № 50. 13943

Meble kompletne urządzenie z 6-u pokoiów, oraz lustra, dywany, kandelabry, lampy i firanki, do sprzedania tanio, razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszk. 14. 13765

Przy ulicy Długiej pod № 22 u stolarza, są w różnych gatunkach meble, szafy, kredensy, łóżko i t. p. 14134

Porostawiono do sprzedania meble używane: garnitur orzechowy, szeslong, kozetkę, 4 napoleonki skórą obite, otomanę perską dywanem krytą, łóżko oryginalne angielskie mosiężne, z materacem i pawilonem i t. p. — Nowy-Swiat № 60, u tapicera. 14246

Do sprzedania: garnitur meblowy, szafy, komoda itd. Wiadomość: Elektoralna № 30, mieszkania 16. 14397

Większe lustra, obrazy, garnitury meblowe, sprzęty domowe etc., do sprzedania, z powodu wyjazdu. Smolna 15, mieszk. 2.

Fortepiany i pianina do sprzedania i wynajęcia, w składzie J. Hinz, Nowy-Swiat 4.

Pianino zagraniczne, nowe, do sprzedania. Sosnowa 5a, mieszk. 2. 14382

Fortepian bardzo tani, oraz kilka szaf orzechowych rozbiieranych, do sprzedania. Złota № 14, mieszk. 1. 14395

Do sprzedania maszyna do pończoch. Wiadomość ulica Krochmalna № 35, mieszkania 29. 14398

Meble tanio sprzedaje dobrej roboty, garnitury różne, otomany, szeslongi, kozetki, fotele nowe i używane, oraz przyjmuje wszelkie roboty, tapicer, Marszałkowska 71. 14396

Tanio do sprzedania meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, otomana wschodnia, kozetka fantazyjna jedwabna do buduaru, kanapka z taboretami aksamitna, kanapa i sześć krzesel mahoniowych utrechtem krytych, fotel duży przed biurko, z jadalni umebłowanie zupełnie, szafy rozbiierane, para łóżek francuzkich, szafki do bielizny ozdobne, nocne szafki, umywalki dwie: z tych jedna marmurowa, stoliki do salonu czarne gramerowane, także lustra i kolumny, także stół do garnituru pięknej roboty, toaleta damska dużych rozmiarów o 10 szufladach, misternie rzeźbiona, komódki salonowe z bronzami w starym stylu, biurko męskie dębowe, także dwie biblioteczki, biureczko damskie najwzniejszego fasonu, stoliki do kart, małe stoliki gabinetowe, zegar, kilka obrazów, portjery i firanki z gżemami i rozetami i wiele sprzętów domowych razem lub częściowo. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, u zarządcającego domem. 14022

Dla amatorów starożytności! Rysunki Hogartha, do sprzedania, Oferty w kantorze Kurjera, pod literami A. Z. 14399

Fortepian (Girafa) do sprzedania, bardzo tanio. Ul. Leszno 63, m. 12. 2221

Fortepian Hoffera rs. 350. Wiedeński 200. Nowy-Swiat № 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 14372

Do sprzedania garnitur czarny i meble z pięciu pokoi tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, wiadomość u rzadcy, stróż wskaże. 14325

Pięk do cukru używaną w dobrym stanie, który miał do zbycia, ze chce dać wiadomość w fabryce rekwizycj Fr. Pióro. Ulica Długa, hotel Polski. 14360

Serwis porcelanowy, filiżanki saskie, 2 lustra, samowar, talerze, lampy stołowe, żyrandol, kandelabry, lichtarze, kieliszki, karafki, talerzyki kryształowe do sprzedania. Saski Plac № 5, róg Królewskiej u Bołecwicza. 14377

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za bardzo przystępną ceną różne meble używane, oraz wszelkie kuchenne sprzęty, potrzebne w domowym gospodarstwie. Piękna № 9, mieszkania 6. 14389

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 13

Patent szynkarski potrzebny. Mający zgłosić się do dystryktu Ewesta. Leszno 673.

Sklep wiktualii z towarami jest do sprzedania. Ogrodowa № 40. 14369

Sklep spożywczy do sprzedania „od Lwem.” Ulica Chmielna № 80. 2157

Magazyn z dwoma pokojami i całym urządzeniem do odstąpienia zaraz. Wiad.: Świętokrzyska № 10, w księgarni. 2187

Szynk odpowiedzialny, w dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość na Szmulowiznie № 38, u Joska Szenk. 13355

W każdym czasie jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberski, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Krakowskie-Przedm. 58.

Magle do sprzedania, w dobrym stanie i do brze procentujące, z powodu zmiany własnych interesów. Krochmalna № 10. 14157

Sklep wiktualii jest do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Twarda 51.

Jest do sprzedania z wolnej ręki folwark nowo-wybudowany, wólk 7, przy szosie Żelechowskiej, 11 wiorst od kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość na miejscu: wieś Ostrożeń, stacja kolei Sobolew. 14192

Rs. 10,000 potrzeba na 1-y i 2-y hipoteki domu. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem: „Hypoteka.” 14189

Magle do sprzedania. — Ulica Nowy-Swiat № 21. 14249

Poszukuje zajęcia w jakim interesie lub handlu młody człowiek, znający język polski, ruski, niemiecki. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 34, mieszk. 15. 2205

Restauracja, dla braku sił odpowiednich, zaraz do sprzedania. Wiadomość u szwajcara hotelu Polskiego w Warszawie. 2206

Publi 1,000 potrzeba na pierwszy numer domu drewnianego, na dobry procent. Wiadomość od godziny 3 do 5. Sołna 18, mieszkania 4. 2203

Rs. 7,000 poszukiwane są, na pewną hipotekę. Wiadomość: Plac Teatralny, w składzie zegarmistrzowskim J. Pahl, obok ratusza.

Korzystny interes. Sklep maki i legumin do sprzedania. Śliska № 5. 14336

Handel win i kolonialny, dla braku zdrowia, oraz przez niemożność prowadzenia pojedynczej osobie, do sprzedania na Królewskiej № 31. 14197

Suma rs. 2,500 potrzebna jest na spłatę hipoteczną na lat 3. Wiadomość: Podwale 8. Magazyn ubiorów Sobolewskiego. 14341

Do pracowni sukien i okryć damskich, poszukuje się do spółki osoby kompletnie uzdolnionej w tym fachu, bez wymagania jakiego kapitału i urzadzenia. Na żądanie i całodzienne życie. Wiadomość: ulica Złota 22, mieszkania 29. 14306

Apteka w gub. Warszawskiej do sprzedania z powodu słabości właściciela, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Chmielna № 42, mieszkania 20, do 10 r. i od 3—5 po p.

Dystrybucja z produktami spożywczymi do sprzedania. Nowy-Swiat 12. 13560

Sklep spożywczy kupiecki, z dwoma oknami wystawowymi, z piwnicą, pokojem i kuchnią, jest do odstąpienia, przy ulicy Nowolipie № 11, wiadomość na miejscu. 14283

Rs. 1,000 potrzeba do interesu rolnoprzemysłowego. Suma ta na żądanie może być zabezpieczoną na hipotece przed pierwszą połową wartości nominalnej majątku pod Warszawą. Osoba dająca żadaną kwotę otrzyma miesięczną amortyzację kapitału, 5%, porządne mieszkanie, opał, usługę, całodzienne utrzymanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. X. X. 1,000. 14272

Magle wiedeńskie do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wspólna № 7. 14379

Sklep towarów norymbersko-galanteryjnych, zaraz do sprzedania. Chłodna № 4. 14364

Lokale.

Lokal świeżo odnowiony, składający się z 16-ciu pokoiów, łazienki, pralni wraz z ogródkiem, do najęcia od 1-go Października lub zaraz, na rogu ulicy Hożej i Kruczej 12b.

Pokój bardzo przyjemny, z meblami lub bez, dla dwóch lub jednego przyzwoitego i spokojnego kawalera, z usługą, samowarem i obiadem do wynajęcia. Nowogrodzka 31.

Pokoik umebłowany na parterze, przy osobie bezdzietnej, z usługą, samowarem, poscielą lub bez. Zienna 31, m. 13, blisko Saskiego ogrodu. 14368

Tanio i wygodnie! Mieszkania od 1 Października: 2 pokoje, przedpokój z kuchnią, kawalerskie i suterena obszerna na warsztaty lub magle. Pańska № 64, dom dwu-frontowy.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia z dniem 1 Października mieszkanie frontowe, składające się z pięciu pokoiów, w jednym jest balkon od podwórza, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódki, komórki na gorze, piwnicy, wspólnej góry—w kuchni zlew, dwa wejścia, na 3-m piętrze. Cena kwartalna rs. 112 k. 50. Kontrakt jest do 1 Lipca 1885 r. Wiadomość: ulica Elektoralna № 47, wejście z bramy, mieszkania 15, stróż wskaże. 14294

Pokoje umebłowane, zaraz do wynajęcia. Ulica Bielarska № 17. 14340

Od kwartału cztery pokoje, balkon, wodociąg. 1-sze piętro, Ciepla 4. 14301

Lokal składający się z 7 pokoi, ze wszelkimi dogodnościami, z łazienką, waterklozetem na 1 piętrze, tudzież lokal z 6 pokoiów złożony, z temżi dogodnościami, na 3 piętrze; do wynajęcia od św. Michała w domu budowniczego Muklanowicza, przy ulicy Marszałkowskiej № 12A, róg Hożej. Rezerwar na poddaszu dostarcza wodę na wszystkie piętra. 14298

Na skład, fabrykę lub zakład, są 3 obszerne izby do wynajęcia. Nowolipie 68. 14243

Suterena duża z pokojem, widna, na magle, warsztat do najęcia każdego czasu. Ul. Mokotowska № 21, przy placu Trzech Krzyży.

Przy ulicy Mokotowskiej № 15, róg Wilczej, są każdego czasu lub od 1 Października r. b. do wynajęcia: 5, 6, 7, pokoiów z kuchniami, na różnych piętrach; w każdym mieszkaniu wanna, waterklozet, dwonki elektryczne i t. d. 2160

Od 1-go Października pokój wygodny, elegancją umebłowany, z opałem, samowarem i usługą. Aleja Jerozolimska 18a, m. 7. 14182

Jest do odnawienia od kwartału pokój przy familji. Furmańska № 7, mieszkania 15, w dziedzińcu. 14183

3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, tudzież pokój z kuchnią do wynajęcia od 1-o Października r. b. Złota 43. 2185

Pokój przy familji z oddzielnym wehodem, do wynajęcia od 8-go Października r. b. — Leszno № 40b, mieszkania 9. 14175

Nowe-Miasto № 31: sklep duży, z dużym pokojem, za rs. 400, może być w jednym ciągu 2 pokoje i kuchnia, razem za rs. 550. Wiadomość w aptece p. Ofuszewskiego. 13989

Do wynajęcia od 1 Października: sklep i trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1 i 2 piętrze od frontu i małe lokale, ogród owocowy na lat parę. Nowolipie 34/2428, u właścicieli.

3 i 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1 Października. Nowy-Swiat № 12. 14012

Do wynajęcia w każdym czasie 2 pokoje kawalerskie z frontu lub pojedyncze. Wiadomość u właściciela przy ul. Marjańskiej 7.

Do wynajęcia cały domek z ogródkiem naprzeciwko ogrodu Belwederskiego. Kwartalnie 40 rs. Komunikacja tramwajowa. Bliższa wiadomość: Jerozolimska 5a, m. 1. 14034

Młodzieniec milujący spokojność, znajdzie przy zamej familji pokój osobny, ze wspólnym przedpokojem, konwersacja francuzka zapewnia się. Wiadomość: kiosk Plac Zielony.

Pokój z meblami. Chmielna № 32, od Marszałkowskiej. 14216

Złota 17. Pokój umebłowany, wśród ogrodu, zaraz do wynajęcia. 14207

2 pokoje umebłowane do wynajęcia, od frontu, na 2-m piętrze. Ul. Świętokrzyska № 14, mieszkania 5. 14162

Do wynajęcia pokój przy familji dla osoby pięci żeńskiej. Wiadomość na ul. Daniłowiczowskiej № 5, mieszkania 5. 14169

Przy ulicy Kapitulnej № 3, w domu Jana Wróblewskiego, są do wynajęcia od kwartału różne lokale, składające się z 2-ch lub jednego pokoiku i kuchni. 13826

Tanio dwa pokoje z kuchnią, pasażem i łazienką, na 2-m piętrze, od frontu, od 1-go Października. Ul. Dobra № 1, przy rogu Tamki.

Poszukuje się porządnej współlokalki, na tanich warunkach. Tłomackie № 3, stróż wskaże. 14257

Od 1 Października jest do wynajęcia pokój przy familji, dla przyzwoitej kobiety. Aleja Jerozolimskie № 13, mieszk. 13. 14390

Potrzebne mieszkanie, z 2 lub 3 pokojów z kuchnią, od frontu. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. M. L. 14388

Pokój do wynajęcia. Plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 15. 14401

Obora w b. dobrym punkcie na 4 krowy, lub stajnia na konie, wraz z przyzwoitym lokalem, duży pokój, z dużą piękną kuchnią, bez stajni 10 rs. miesięcznie, ze stajnią 16 rs. miesięcznie. Ulica Zakroczymska № 9/1860, wiadomość u gospod. 14387

3 pokoje, kuchnia, spiżarnia, przy ulicy Młynnej № 5. 14342

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 38, mieszk. 7, wiadomość od 2—4 po południu. 14359

Pokój jeden, z osobnym wejściem na dole, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość Niecała № 12, stróż wskaże. 14355

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje, elegancją umebłowane i przedpokój. Zielony Plac (Erywańska) № 10, pierwsze piętro, od 10 do 2.

Do wynajęcia od 1 Października pokój suchy i widny, dla osoby spokojnej i przyzwoitej. Ciepla № 9, przy Mirowskiej. 2220

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Właściciel, lekarz, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie. Ju-biler Józef Bether, Marszałkowska № 65.

Apteka centralna na prowincji do sprzedania zaraz, informację udzieli pan E. Wali-górski w składzie materiałów aptecznych p. Ziemińskiego, róg Królewskiej i Marszałkowskiej. 14344

Kleje porcelane, szkło, o wykonanej robotce i moey, publiczność przekona się. Ulica Golebia № 11, pierwsze piętro, od frontu. — D. Pezerski. 13925

Pafty i znaczenie bielizny przyjmuje się w fabryce pończoch. Marjańska № 4. 2158

Dziewczynka od 4—8 lat, inteligentnych rodziców, potrzebująca pomieszczenia, może być ulokowaną za miernem wynagrodzeniem u wdowy po urzędniku, mającej jedną własną córeczkę w takimże wieku. Trochę miłości i sumienna opieka zapewnią się. Wiadomość w kiosku: róg Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskiej. 14177

Chmielńska, Krakowskie-Przedmieście 53. 2-e piętro. Udziela lekcje kroju sukien po rs. 8; tamże przyjmują się suknie do roboty po rs. 4 za fason; palta zimowe, salopy na futrze bardzo tanio. 14181

Zgubiono portmonekę zawierającą dwa ruble i notatki, między kotłami dwa kwity lombardu prywatnego z ulicy Miódowej, wydane dnia 4 i 5 Września r. b. № 5135 5149. Łaskawo znalazca, zachowując portmonekę i pieniądze, zechce kwity lombardowe oddać Pinkusowi Steinberger, przy ulicy Miłej-Wąskiej № 23, u właściciela domu. Stosowne zastrzeżenia porobiono. 14302

Dnia 18 Września, w ogrodzie Saskim zgubiła dziewczynka dwa sznurki korali, nawleczonych na strupec, przy nich zepsuta klamka i szara wstążka. Kilka osób siedzących w bliskości widziały podnoszącego, który zapewnił, iż bezzwłocznie da znać o tem do Kurjera lub policji. Upraszamy łaskawego znalazcę o odesłanie zguby na ulicę Elektoralną № 28, mieszk. 13. 14367

17 drogi Nadwiślańskiej na rs. 41 kop. 18, należne od p. Twardowskiego S. Dąbrowskiemu. Łaskawo znalazca za nagrodą złoży: Jerozolimska 39, w składzie. 2210